»W poszukiwaniu rekordzistów« — na str. 3

I Liga

Ruch — AKS 3:2 (1:1)
Warta — Kolejarz 2:2 (2:1)
Górnik — Polonia B 0:3 (0:2)
Polonia W — Legia 2:1 (1:0)
Cracovia — Gwardia Wisła 0:0
Lechia - ŁKS 2:1 (1:1)

SPORT i WCZASY

ROK III NR 74 (208) PIĄTEK 16 WRZEŚNIA 1949 CENA 15 ZŁ

Mistrzostwa świata w Pradze

Siatkarze przegrali z CSR 0:3

3 miejsce siatkarek w mistrzostwach Europy

Derby pięciu miast

Sensacyjne wyniki - ale czoło tabeli bez zmian

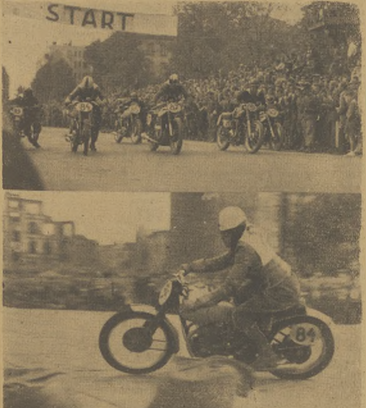


Dwa fragmenty rozgrywek w siatkówce o mistrzostwo Europy i świata w Pradze. Z lewej — doskonała lekkoatletka radziecka, Czudina, która jest zarazem jedną z najlepszych siatkarek ZSRR, ścina piłkę w meczu z Polską. Blokują Polki: Wojewódzka i English. Z prawej — wspaniały trójblok Czechosłowaków w meczu z Polską, zakończonym zwycięstwem CSR



Na dożynkach zorganizowanych ostatniej niedzieli na Psiem Polu pod Wrocławiem przed Prezydentem Bolesławem Bierutem i przedstawicielami rządu, defilowały również oddziały LZS.
Fot. Kołkwiewicz





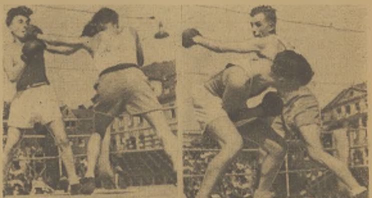
Ostatnie wyścigi motocyklowe ulicami Warszawy, wygrane przez Żymirskiego wzbudziły ogromne zainteresowanie. Na górnym zdjęciu start jednego z biegów, na dolnym zwycięzca na wirażu.
Fot. Franckowiak API

Dziś „Szkoła ma głos"



Reprezentacja piłkarska juniorów Pomorza, wygrała kolejno z podobnymi reprezentacjami Gdańska, Poznania i ostatnio Śląska, kwalifikując się do rozgrywek finałowych. Fot. Kos

Pamiętaj o odbudowie Warszawy!



Dwa fragmenty walk z meczu I Ligi Bokserskiej Gwardia Gdańsk — Związkowiec Bydgoszcz, wygranego przez gwardzistów. Z lewej — Antkiewicz (G) stopuje długorękiego Rutkę, z prawej — Golyński (G) i Kowalewski. Fot. Kos

Relacje telefoniczne z Pragi

Przebieg mistrzostw świata w siatkówce

PRAGA. (tel.) Rozgrywki w siatkówce męskiej o mistrzostwo świata i kobiece mistrzostwa Europy wkraczają już w końcową fazę. Po eliminacjach w poszczególnych grupach, do finału mistrzostw świata zakwalifikowały się następujące zespoły: Czechosłowacja i Polska z grupy pierwszej, Bułgaria i Francja z drugiej oraz ZSRR i Rumunia z trzeciej. W środę rozpoczęły się pierwsze rozgrywki finałowe.

Drużyna Polska od razu w pierwszym spotkaniu zmierzyła się z drużyną Związku Radzieckiego i przegrała 0:3 (9:15, 5:15, 6:15). Na tle doskonałego zespołu radzieckiego Polacy wypadli wcale dodatnio. Wykazali dobre zgranie i ambicję. Nawiązali też w pierwszym secie równorzędną walkę i dwukrotnie prowadzili 5:4 i 6:5, a następnie potrafili podciągnąć do stanu 13:9. Zespół radziecki, który wystąpił w swym najsilniejszym składzie, zademonstrował w pozostałych dwóch setach wspaniałą formę i wygrał zdecydowanie. Najlepszymi z Polaków byli: Aniczak, Piechura i Plejewski.

Pozostałe wyniki finałowe z środy: CSR — *Rumunia 3:0 (15:6, 15:7, 15:8-, Bułgaria — Francja 3:0 (15:11, 16:14, 15:11)*

Końcowe wyniki rozgrywek eliminacyjnych: ZSRR — Rumunia 3:0 (15:4, 15:6, 16:14), Francja — Włochy 3:1 (14:16, 15:10, 15:5, 15:13), CSR — Holandia 3:0 (15:0, 15:0, 15:1), Rumunia — Belgia 3:0 (15:4, 15:2, 15:9), ZSRR — Węgry 3:0 (15:9, 15:3, 15:9).

W rozgrywkach kobiecych o mistrzostwo Europy uwidacznia się supremacja 3 zespołów: Związku Radzieckiego, Czechosłowacji i Polski. Rozgrywki prowadzone systemem „każdy z każdym" przy udziale 7 zespołów są bardzo interesujące. Zespół polski, po porażce ze Związkiem Radzieckim, rozegrał od niedzieli do środy 3 dalsze spotkania wygrywając je zdecydowanie bez utraty seta. Z Rumunkami wygrały Polki 3:0 (15:10, 15:9, 15:8), z Francuzkami 3:0 (15:13, 15:7, 15:6) oraz z Holenderkami 3:0 (15:0, 15:8, 15:4).

Pozostałe wyniki zespołów kobiecych o mistrzostwo Europy: CSR — Holandia 3:0 (15:0, 15:0, 15:1), Francja — Węgry 3:1 (15:17, 15:12, 15:2, 15:11), Węgry — Holandia 3:0 (15:1, 15:4, 15:3), CSR — Węgry 3:0 (15:2, 15:6, 15:1), ZSRR — Rumunia 3:0 (15:5, 15:0, 15:5).

Praga. (tel.) W czwartek odbyła się decydująca rozgrywka pomiędzy reprezentacjami kobiecymi Polski i Czechosłowacji. Mecz zakończył się wygraną Czechosłowacji 3:0 (15:13, 16:14, 15:13). Gra jak wykazują poszczególne sety, była bardzo zacięta, zwłaszcza w drugim secie, w którym Polki były lepsze.

Nie powiodło się również i męskiej drużynie Polski, która w finałowej puli spotkała się z Czechosłowacją przegrywając 0:3 (7:15, 3:15, 2:15).

Pozostałe wyniki czwartkowych rozgrywek o mistrzostwo Europy kobiet: *ZSRR — Francja 3:0 (15:1, 15:4, 15:2); Rumunia — Holandia 3:0 (15:5, 15:3, 15:1).*

O mistrzostwo świata: *ZSRR — Bułgaria 3:0 (15:8, 15:4, 15:1); Rumunia — Francja 3:1 (15:8, 15:11, 15:11).*

Derby piłkarskie pięciu miast

W Bytomiu
Porażka „Górnika“ z Polonią

BYTOM. (ed) Derby bytomskie wywołały olbrzymie zainteresowanie. Z górą 15.000 widzów przybyło na boisko Szombierek, by oglądać mecz Górnika z Polonią. Wbrew wszelkim oczekiwaniom mecz wygrała niespodziewanie Polonia bytomska i to w imponującym stylu nie widzianym dotychczas u niej Tak grającej Polonii nie widzieliśmy jeszcze w tym roku. Mało Żadna z drużyn widzianych na Śląsku nie zademonstrowała tak skutecznej chwilami i pełnej poświęcenia gry. Tym właśnie czynnikom ma Polonia do zawdzięczenia cenne zwycięstwo. Jeżeli nadal utrzyma się w takiej formie, uratuje się przed spadkiem z Ligi. Jedynie w obronie dokonała Polonia zmiany, wstawiając nieznanego dotychczas Siwińskiego. Górnicy zagrali w swoim normalnym składzie i to właśnie stanowi niespodziankę, że w spotkaniu z Polonią wypadli tak słabo, jak nie widzieliśmy tego w bieżącym sezonie. Zazwyczaj twarda i skuteczna linia obronna, tym razem zawiodła kompletnie. Nie widzieliśmy również ani jednego skutecznego i przemyślanego zagrania napadu. W żadnym wypadku napastnicy Górnika nie byli groźni dla bramkarza Koczapskiego. W zespole ich jedynie bramkarz Jung zademonstrował wysoką klasę, ratując Górnika przed większą porażką.

Gra rozpoczęła się nerwowo i już po 10 min. dla wielu znawców piłkarstwa było jasnym, że zwycięzcą będzie Polonia, która żywiołowymi atakami zaszachowała linię obronną Górnika. W 4 min. Szmidt ma okazję uzyskania prowadzenia, ale piłkę przenosi nad poprzeczką. Tak z jednej jak [illegible] uzyskanych zostało kilka rogów. Jeden z nich wytwarza groźną sytuację pod bramką Polonii, aż wreszcie w 28 min. po niesłychanie zażartej grze Trampisz otrzymuje piłkę od Szmidta i strzela nieuchronnie. W 6 min. później, wśród niebywałego entuzjazmu widzów, wynik brzmi już 2:0 dla Polonii. Autorem bramki był Wieczorek, który z 20 metrów z woleja zdobywa dalszy punkt. Wynik ten utrzymuje się do przerwy.

Po zmianie pól Polonia jest nadal stroną atakującą. W 3 min. Lelonek przestrzelił rzut karny, w 4 min. Szmidt przenosi nad poprzeczką. Szereg niebezpiecznych strzałów z wielkim trudem broni Jung. Wreszcie, w 12 min. Wiśniewski po efektownym przeboju ustala wynik dnia. Polonia do końca meczu jest bezwzględnie lepszą i jedyną przeszkodę znajduje tylko w bramkarzu Górnika Jungu.

Zawody prowadził wzorowo sędzia Szleicher ze Szczecina.

W Krakowie bez bramek
Wynik nienotowany w dziejach spotkań Cracovii z Wisłą

KRAKÓW (tel). Mimo słabej ostatnio formy, tak Gwardii Wisły jak i Ogniwa Cracovii, zainteresowanie meczem było równie rekordowe, jak w poprzednich meczach tych drużyn. Nie łatwo uchwycić cyfrowo ilość publiczności, ale najmniej 23.000 widzów zgromadziło się w czwartek na boisku Cracovii.

Mecz zakończył się wynikiem bezbramkowym. Wynik to niepamiętny w historii spotkań obu drużyn. Anemia strzałowa napastników była chwilami bardzo duża, w wielu momentach celniej nawet strzelali pomocnicy.

Ogółem celnych strzałów na bramkę obu drużyn było tylko kilkanaście, wiele przeszło obok bramki. Liczne groźne sytuacje wyjaśnili dość pewnie bramkarze Jurowicz i Rybicki. Najlepszymi formacjami były linie defensywne w obu drużynach Lepiej prezentował się atak w Wiśle, szczególnie do przerwy, w którym dużą bojowość wykazywali Mamoń Kohut i Cisowski. Rupa jak zwykle pracował więcej w tyle. Jackowski był mało widoczny.

Przeciwnie było w ataku Cracovii gdzie jedynym wartościowym napastnikiem był junior Rajter, grający do przerwy na środku po przerwie na prawym łączniku. Wykazał on dużo spokoju oraz orientację, gra on jednak jeszcze za miękko ale podania jego i przeboje były celowe. Drugim wartościowym napastnikiem był Radoń, niestety zbyt powolny i za mało strzelający. Obaj skrzydłowi, Kazimierowicz jaki i Bobula, grali chwilami kompromitująco. Rożankowski II zatracił zupełnie umiejętność główkowania, a poza tym nie szedł w ogóle za piłką, był na to zbyt leniwy. Wisła wprawdzie zdobyła bramkę — przed przerwą — kiedy Rybicki wypuścił górną piłkę po centrze Jackowskiego, i piłka wpadła do bramki wywołując radość wśród sympatyków Wisły. Okazało się jednak, że Jackowski oddał centrę z poza linii autowej. Sędzia, który początkowo wykazywał decyzję uznania bramki, po porozumieniu się z sędzią bocznym odgwizdał aut i bramki nie uznał.

Napastnicy obu drużyn mieli jeszcze wiele pewnych okazji do sukcesu. Tak było w 35 min. do przerwy, kiedy Kohut po kornerze stał z piłką przed pustą bramką i nie mógł jej kopnąć, następnie minutę później, kiedy Parpan z wolnego strzelił wspaniale i tylko poprzeczka uratowała Jurowicza od utraty bramki. Okazja do strzelania bramki nadarzyła się znów w 19 min. po przerwie, gdy Kohut minął trzech napastników i zamiast podać, uwikłał się w zamieszaniu wśród graczy Cracovii.

Linię pomocy lepszą miała Cracovia, w której dominował bezwzględnie Parpan. Pilnował on doskonale Kohuta odbierając mu wszystkie górne piłki i podając je atakowi. Dobrych pomocników miał on w Mazurze i Jackowskim II. Pomoc Wisły grała więcej defensywnie, za mało wysuwała się do przodu na ogół jednak wszyscy trzej: Legutko i bracia Wapienicy spisywali się dobrze. Obrona niezbyt pewna. Gędłek poświęcił się wybitnie Mamoniowi, którego dobrze trzymał. Mamoń tylko dwukrotnie zdołał mu się „urwać“. Glimas również dobry. W obronie Wisły lepszym był Flanek niż Dudek. Obaj jednak wyjaśniali dość pewnie niebezpieczne sytuacje.

Gra do przerwy bardzo szybka, emocjonująca, przy lekkiej przewadze Wisły. W okresie tym powinna była Wisła zdobyć bramkę. Natomiast po przerwie tempo opadło, przy czym drużyny zatraciły wobec zmęczenia dokładność zagrań. Lekką przewagę miała po przerwie Cracovia. Do przerwy kornerów 3:0 dla Wisły, ogółem 6:3 dla Wisły.

Sędzia U. Fomin z Radomia, jako boczni sędziowie fungowali Kulczyk i Frączyk.

Zwycięstwo Ruchu w ostatniej minucie

CHORZÓW. Zagrożony spadkiem do II Ligi, chorzowski Ruch, postawił w meczu z AKS wszystko na jedną kartę i zagrał na poziomie, jakiego dawno nie oglądaliśmy, przewyższając przeciwnika zespołowością szybkością i pomysłowością [illegible]

AKS natomiast, zagrał tym razem poniżej swych możliwości. Dotyczy to zwłaszcza ataku, który nie potrafił przeforsować linii defensywnych przeciwnika stosując niepotrzebnie grę wszerz. Najlepszym graczem tej formacji okazał się Spodzieja, nie wskazujący inicjatywy, jakiej wymaga się od kierownika napadu, Janduda, który nie może jakoś ustalić swej pozycji w drużynie, zagrał w czwartek jako prawy łącznik. I ten eksperyment zawiódł nie bez szkody dla całości gdy, której ciężar wobec braku aktywności napastników, przerzucił się na pomoc i obronę. Najlepszym był tu Wieczorek. Gajdzik odzyskuje swą dawną formę. To, że AKS nie przegrał w wyższym stosunku zawdzięcza Janikowi który [illegible] błysnął bardzo dobrą formą.

W Ruchu na pierwszym miejscu należy wymienić Alszera grającego z powrotem na środku ataku Imponował on szybkością, dokładnością podań, oraz zrozumieniem gry zespołowej. Znalazł on w Cieśliku i Cebuli doskonale rozumiejących się partnerów. Trójka ta siała często zamieszanie na polu przedbramkowym AKS-u a każdy jej wypad nosił zarodek bramki. Skrzydłowi: Przecherka i Gremotka dostroili się do poziomu kolegów. Ten ostatni jest współautorem zwycięskiej bramki. Bartyla bez wysiłku likwidował anemiczne wypady przeciwnika. Suszczyk jak zwykle pracowity i ofiarny. Jacek słabszy, niż w poprzednich spotkaniach. Gę... skrzdłowych AKS. Wyrobek ma na bur i Dzielong zaszachowali obu sumiennie jedną bramkę, puszczoną w najbardziej nieudolny sposób. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Alszer 2 i Cieślik 1: dla AKS — Wieczorek (z karnego) i Spodzieja.

Sędzia, p Gruszczyński z Poznania wydawał często decyzje nie bardzo zrozumiałe dla amatorów i znawców piłkarstwa Chodzi tu szczególnie o rzut karny przeciwko Ruchowi Za jakie przewinienie został ten rzut zarządzony nie rozumiał nikt z 20.000 widzów.

Eryk Kurek

Polonia warszawska także wygrała

WARSZAWA (tel.). Spotkanie Polonia—Legia miało wielką dla drużyn wojskowych, zagrożonej obecnie spadkiem z I Klasy Państwowej. Piłkarze Legii przygotowali się do niego dość dobrze kondycyjnie, ale zrozumiałem jest, że na ostatnich treningach nie mogli wyrównać zaległości z całego prawie sezonu i w rezultacie przegrali 1:2 (0:1).

Grę rozpoczęła gwałtownym atakiem Legia, ale została zatopowana przez dobre linie defensywne Polonii. Gra się wyrównała, przy czym inicjatywa przechodziła z jednej drużyny do drugiej. W 7 minucie piłka główkowana przez Szularza przelatuje tuż nad poprzeczką pustej po wybiegu Skromnego bramki. Tempo jest szybkie, ale w grze obu zespołów nie widzimy żadnej myśli taktycznej. Pierwszy ostry strzał na bramkę oddał Ochmański dopiero w 31 minucie, pięknie obroniony przez Skromnego. W 40 minucie Jaźnicki zdobywa prowadzenie dla Polonii, dobijając głową strzał Szularza, odbity od słupka. Ostatnie minuty do przerwy — to gwałtowne ataki Polonii, która ciągle przebywa pod bramką Skromnego.

Po przerwie przewagę w polu zdobywa Legia, która w 14 minucie wyrównuje ze strzału Górskiego. Gra jest nieciekawa i prowadzona w dość ospałym tempie. Na 15 minut przed końcem inicjatywę przejmuje Polonia i zdobywa w 35 minucie zwycięską bramkę ze strzału Ochmańskiego. Od tej chwili akcje obu drużyn nie przynoszą zmiany rezultatu.

Stan rozgrywek

Gwardia Wisła	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Kolejarz	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Polonia Wwa	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Górnik	[illegible]	[illegible]	[illegible]
AKS	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Warta	[illegible]	[illegible]	[illegible]
ŁKS Włókniarz	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Ruch	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Lechia Gdańsk	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Legia W-wa	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Polonia Byt.	[illegible]	[illegible]	[illegible]

Remis 2:2 w Poznaniu

POZNAŃ, (tel.) Mecz lokalnych rywali zgromadził 12 tysięcy widzów Warta wystąpiła w dość eksperymentalnym składzie: Stachowiak w pomocy i Dutkiewiczem w ataku. Zagrał również po dłuższej przerwie Kaźmierczak. Kolejarz był osłabiony brakiem Anioły, na którym ciąży kontuzja z ostatniego meczu międzyokręgowego ze Śląskiem, wskutek tego, Białas nie mając odpowiedniego partnera, nie wypadł nadzwyczajnie.

Bohaterem meczu był bramkarz Warty Krystkowiak, choć pierwsza bramka była jego częściową winą.

W 10 min. gry Tarka zatrzymał piłkę ręką na polu karnym i sędzia podyktował rzut karny, który Skrzypczak zamienił na bramkę. Niedługo po tym, po ładnym zagraniu Kaźmierczaka ze Smolskim, Warta uzyskała drugi punkt. Kolejarz w 41 min. zdobył pierwszą bramkę przez Wojciechowskiego, tak, że stan meczu brzmiał do przerwy 2:1 dla Warty.

Po zmianie wyrównanie padło w 27 min. Uzyskał je Czapczyk. Od tej chwili kolejarze mieli znaczną przewagę, z której jednak nic nie wyszło i mecz zakończył się remisem 2:2.

Niedzielne mecze ligowe

Najbliższa niedziela będzie bardzo atrakcyjna. W pierwszej lidze dojdzie do pojedynku Kolejarz — Cracovia. Spotkania niedzielne przedstawiają się następująco:

Gwardia Wisła — Lechia (5:1)
Legia — Warta (0:2
Kolejarz — Cracovia (1:1)
Ruch — Polonia W. (2:2)
ŁKS — Szombierki (3:3)
Polonia B. — AKS (2:3)

Bardzo ciekawe pojedynki odbędą się w II Lidze, w grupie południowej. Tarnovia walczy w Lipinach z Naprzodem. Górnik z Radlina w Katowicach ze Stalą. Niedzielne mecze w II lidze:

POŁUDNIE:

Naprzód Lip. — Tarnovia 1:1)
Stal K-ce — Górnik Radl. (0:2)
Polonia Św. — Polonia Prz. (4:3)
Gwardia Kielce — Skra Cz. (0:2)
Chełmek — Stal Wrocław (1:0)

PÓŁNOC

Pomorzanin — Garbarnia (1:2)
Ognisko Sied. — Radomiak (1:2)
PTC Pabianice — Ostrovia (2:5)
Widzew — Lublinianka (0:2)
Bzura — Gwardia Szcz. (2:2)

O WEJŚCIE DO DRUGIEJ LIGI:

Kolejarz Prz. — Włókniarz Cz.
Stal Sosn. — Kolejarz Bydg.

ŁKS traci punkty w Gdańsku

GDAŃSK. (tel.) Z niewielkimi szansami wyszła na boisko Lechia przeciwko drużynie łódzkiej. Brak dwóch najlepszych napastników: Rogocza i Goździka dawał duży handicap przeciwnikowi. Miejsce tych dwóch graczy zajęli młodzi piłkarze Zwierzynieckiego KS z Krakowa: Konopka i Wawrzusiak. Mimo braku zgrania ze współpartnerami występ ich uważać należy za dobry..

Początkowo znaczną przewagę mieli łodzianie, którzy w 17 min. ze strzału Hogendorfa uzyskali bramkę. Gdańszczanie powoli zdobywają przewagę i najlepszy ich zawodnik Gronowski pięknym strzałem pod samą poprzeczkę uzyskuje w 29 min. wyrównanie.

W drugiej połowie Lechia gra bardzo ambitnie. Uzyskuje z miejsca przewagę i w 5 minucie Gronowski z rzuut karnego zdobywa zwycięską bramkę dla swych barw. Lechia ma okazję odnieść wyższe cyfrowo zwycięstwo, lecz na przeszkodzie stoi jej doskonała gra pary obrońców łódzkich: Włodarczyka i Łucia oraz bramkarza Strużyńskiego. U łodzian najlepszy był Patkolo, który inicjował wszelkie ataki, a w potrzebie wzmacniał defensywę. Obok niego wyróżniali się wspomniana trójka obronna i Urban w pomocy.

Mistrzostwa pięściarskie w okręgach

dolnośląskim

WROCŁAW. (kor) W dolnośląskiej bokserskiej A klasie wydzielonej kroczy pewnie na czele wrocławska Gwardia, która jest zdecydowanym faworytem Na drugiej pozycji utrzymuje się Włókniarz z Nowej Soli. Stojący na ostatniej pozycji tabeli Górnik z Wałbrzycha po zremisowanym spotkaniu ze Spójnią z Nowej Soli wysunął się na trzecią pozycję, a Związkowiec wrocławski spadł na przedostatnią. Na ostatniej pozycji utrzymuje się w dalszym ciągu Legia wrocławska która dotychczas nie brała udziału w rozgrywkach, z powodu zajętych terminów.

Gwardia Wrocław	2	4	27:5
Włókniarz Nowa Sól	1	2	11:5
Górnik Wałbrzych	1	1	7:7
Spójnia Jelenia Góra	2	1	9:21
Związkowiec Wrocław	2	0	8:24
Legia Wrocław	—	—	—

W najbliższą niedzielę odbędą się trzy spotkania: Gwardia — Włókniarz; Górnik — Związkowiec i Spójnia — Legia.

poznańskim

POZNAŃ. W okręgu poznańskim rozpoczęły się rozgrywki pięściarskie klasy A. STAL POZNAŃ pokonała GWARDIĘ TRZCIANKI 12:4. Wyniki (na pierwszym miejscu Stal) Sędziak oddał punkty walkowerem Majkowskiemu, Cyniak wypunktował Malludę, Zawicki zwyciężył Żukowskiego Buczkowski przegrał z Balcerkiem. Sawicki znokautował Jankowskiego. W średniej i półciężkiej gospodarze uzyskali punkty walkowerem. Wieczorek wygrał przez t. k. o. z Pa[illegible]

WŁÓKNIARZ -KALISZ — ZWIĄZKOWIEC Stella 9:7 (na I miejscu Włókniarz) Nowaczyk z remisował z Gorzeszewskim Misiaś pokonał w I starciu Wlabackiego Ścigała wygrał z Kuflem Dziewianowski uległ Śmigorskiemu. Włodarek przegrał z Wesołowskim Nowacki przegrał z Bidawskim Grzelak uzyskał punkty walkowerem Olejniczak zdobył punkty z powodu niedowagi Kmiecia.

W Gorzowie Gwardia pokonała Związkowiec Szamotuły 14:4.

Kolejarz Ostrów — Gwardia Poznań 7:9. Niespodziewana porażka kolejarzy na własnym terenie. Woźniak zwyciężył Skrzyńskiego; Sobaszka uległ Cerbińskiemu: Łacznlak Wojnowskiemu, Nowak zremisował z Pankiem: Maciejewski przegrał na skutek dyskwalifikacji z Vogtem; Szefer zwyciężył Wiśniewskiego: Kołeczko znokautował w I rundzie Rudego; Kołodziej otrzymał punkty walkowerem.

GRUPA I

Stal Poznań	1	[illegible]	12:4
Gwardia Gorzów	1	2	12:4
Związkowiec Szamotuły	1	[illegible]	4:12
Gwardia Trzcianki	1	0	4:12

GRUPA II

Gwardia Poznań	[illegible]	[illegible]	9:7
Włókniarz Kalisz	[illegible]	2	9:7
Stella Gniezno	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Kolejarz Ostrów	[illegible]	0	7:9

kieleckim

CZĘSTOCHOWA (wł.) Druga niedziela rozgrywek o drużynowe mistrzostwo Okręgu w boksie przyniosła nowe zwycięstwo ZWIĄZKOWCA TYM RAZEM NAD LUDWIKOWEM (Kielce) w 11:5. Wyniki walk (na pierwszym miejscu zawodnicy Związkowca): Strychalski wygrał w. o. z powodu braku przeciwnika; Zwierzchlejski zremisował z Walkiewiczem; Zwierzchlejski II wobec nadwagi Bednarskiego zdobył punkty bez walki; Klimas poddał się w I starciu Goldzie; Głowiński przegrał z Łuzańczykiem, Berg zwyciężył Żwierzchowskiego; Kosmala wypunktował Grychowskiego a Myga zmusił do poddania się w I starciu Młynika. W ringu sędziował p. Michulka, na punkty p. Zarzycki z Sosnowca.

W drugim meczu GWARDIA (KIELCE) zwyciężyła w CZĘSTOCHOWIE WŁÓKNIARZA 8:6. Woźniak poddał się w I starciu Ostrowskiemu; Furmanek przegrał z Owsiejewem; Podsiadło uległ Kapitańskiemu; Latkowski zmusił do poddania się Jarząbka. W III rundzie; Tarasow — Maciejewski uznana została za nieodbytą (?)— Tarasów na skutek uderzenia głową przez Maciejewskiego doznał kontuzji; Baran zwyciężył Żmudzińskiego; Kubicki wypunktował Modiasiaka a Kurek zdobył punkty w. o.

W ringu sędziował słabo p. Kluczny, na punkty pp. Jonda, Aniołek i Karłowski.

Mecz Stal (Raków) — Ogniwo-Skra nie odbył się z powodu braku sali. Po rozgrywkach ostatnich tabela mistrzostw przedstawia się następująco:

1) Gwardia Kielce	2	4	24:6
2) Związkowiec	[illegible]	4	20:12
3) Włókniarz	2	[illegible]	14:16
4) Ludwików Kielce	2	[illegible]	13:19
5) Stal Raków	1	[illegible]	7:9
6) Ogniwo-Skra	1	0	0:16

pomorskim

BYDGOSZCZ. Trzecia runda mistrzostw pięściarskich pomorskiej klasy A przyniosła wyniki następujące: W Toruniu Gwardia uległa Stali z Grudziądza 6:10. Wyniki: (na I miejscu gospodarze) Pasternacki oddał punkty walkowerem Neumanowi. Licau zwyciężył Żnanieckiego Trawiński uległ Brzuskiewiczowi. Nasiorowski przegrał w III rundzie z Polakiewiczem a Hekler z Maśkowiakiem. Zmorzyński wygrał w II starciu z Granicą. Niewczasowicz poddał się Bąkowskiemu.

W Inowrocławiu Kolejarz zwyciężył chełżyńskiego Związkowca 11:5. Piński nie rozstrzygnął walki z Sylwesterem. Szulc pokonał Gęsickiego. Puszczykowski Radkiego. Głowiak wypunktował Nietzlera Mrozowski wygrał z Dormowiczem. W średniej gospodarze oddali punkty walkowerem Pallińskiemu Dembowski poddał się Cebulakowi. Trawiński wygrał przez k. o. z Ćwiklińskim.

W Toruniu Kolejarz pokonał Budowlanych 9:7: we Włocławku Unia wygrała z Kolejarzem Bydgoszcz 9:7.

Stal Grudziądz	3	6	32:14
Kolejarz Inowrocław	3	5	31.17
Gwardia Toruń	3	4	29:19
Kolejarz Toruń	3	3	22:26
Związkowiec Chełmża	2	2	17:15
Kolejarz Bydgoszcz	2	0	9:21
Unia Włocławek	3	0	17:31
Budowlani Toruń	3	0	16:32

Mistrzostwa piłkarskie w różnych krajach

ZSRR

MOSKWA (wł). W piłkarskich mistrzostwa Związku Radzieckiego rozegrano tylko kilka spotkań pozostałe przełożono na termin późniejszy zewzględu na występy na terenie Z. S. R. R. budapeszteńskiego Vasasu Wyniki: Torpedo Stalingrad — Dynamo Jerewań 2:0, Dynamo Kijów — Lokomotywa Charków 4:3 Naftianik Baku — Dynamo Tyflis 0:1 Daugawa Ryga — Dynamo Mińsk 3:2 Dynamo Moskwa — Skrzydła Sowietów Kujbyszew 6:1. Spartak Moskwa — CDKA 1:2.

Dynamo Moskwa	[illegible]	[illegible]	78:20
CDKA	[illegible]	[illegible]	76:26
Spartak Moskwa	[illegible]	[illegible]	77:31
Zenit Leningrad	[illegible]	39	42:26
Torpedo Moskwa	[illegible]	38	58:32
Dynamo Kijów	[illegible]	34	42:37
Dynamo Leningrad	[illegible]	31	48:44
Dynamo Tyflis	[illegible]	29	45:42
WWS	29	[illegible]	37:37
Skrzydła Sowietów	20	[illegible]	34:59
Lokomotywa Chark.	30	[illegible]	37:45
Lokomotywa M-wa	29	[illegible]	47:46
Torpedo Stalingrad	[illegible]	[illegible]	23:40
Naftianik Baku	[illegible]	[illegible]	22:36
Dynamo Mińsk	[illegible]	[illegible]	30:64
Daugawa Ryga	[illegible]	[illegible]	20:54
Dynamo Jerewań	[illegible]	[illegible]	29:63
Szachter Stalino	[illegible]	[illegible]	18:64

ČSR

PRAGA. (tel.) Rozgrywki [illegible] lidze piłkarskiej Czechosłowacji prowadzone są bardzo zacięcie. Dostarczają one szeregu niespodzianek. Również w ub. niedzielę zanotowano ich kilka. Pogromca leadera Bratysławy, zespół wojskowy ATK przegrał niespodziewanie z dość słabą obecnie Slavią 4:5. Przegrała również niespodziewanie znajdująca się w dobrej formie Sparta [illegible] beli kroczy w dalszym ciągu Bratysława, która wyrabia sobie coraz większą przewagę punktową. Pozostałe wyniki. Kladno — Bratysława 6:2, Żylina — Teplice 1:1, Židenice — Koszyce 2:1, Bystrzyca — Ostrawa 1:0, Trnava — Pilzno [illegible]

Bratysława	17	[illegible]	60:18
[illegible]	17	[illegible]	57:28
[illegible]	[illegible]	[illegible]	44:28
Teplice	17	[illegible]	42:27
ATK	17	[illegible]	55:40
[illegible]	17	[illegible]	26:28
Slavia	17	[illegible]	42:39
Koszyce	[illegible]	[illegible]	24:26
Židenice	[illegible]	[illegible]	33:44
[illegible]	17	[illegible]	31:31
[illegible]	[illegible]	[illegible]	31:37
Ostrawa	17	[illegible]	25:34
Bystrzyca	[illegible]	[illegible]	22:56
Kladno	17	[illegible]	18:74

PRAGA. (tel.) **Po porażce 1:3 z Bułgarią oczekuje Czechosłowację w najbliższym czasie mecz z Austrią w Wiedniu. Doświadczenia w meczu z Bułgarią posłużyły kierownictwu piłkarstwa CSR do poczynienia w składzie drużyny reprezentacyjnej szeregu zmian. Przeciwko Austrii w Wiedniu grać będą: Jonek (Pavlis); Vengler, Krasnohorsky, (Jajcaj); Menclik, Vican, Benedikovic (Trnka); Kokstejn, Hemele, Tegelhof, Preis, Simansky (Svoboda II).**

Austria wystawi zespół, złożony z następujących graczy: Engelmayer, Schmied, Kovanz, Stolz, Hannapi, Ocwirk, Zwezl, Strittich, Decker, Huber, Stojaspal, Aurednik, Walzhofer.

Polska — Włochy w boksie

WARSZAWA (tel). Zarząd PZB na ostatnim posiedzeniu zaakceptował podany przez Włochów termin międzypaństwowego meczu bokserskiego Polska — Włochy. Spotkanie odbędzie się w Polsce w dniu 20 listopada br. Prócz tego meczu Włosi rozegrają u nas jeszcze jedno spotkanie.

W drugiej połowie września br. sędzia bokserski Łaukedrej i trener Sztam rozpoczną objazd wszystkich okręgów w celu przeprowadzenia konferencji wyszkoleniowej dla sędziów, instruktorów i działaczy bokserskich. Pierwsza tego rodzaju konferencja odbędzie się w najbliższą niedzielę w Poznaniu.

* * *

W nadchodzącą niedzielę rusza do walki pełną parą pierwsza liga bokserska. Odbędą się następujące mecze:

Gwardia Warszawa — Gwardia Gdańsk.
Związkowiec Łódź — Związkowiec Bydgoszcz.
Kolejarz Gdynia — Stal Chorzów.

II LIGA

Stal Wrocław — Warta.
Cracovia — Włókniarz Łódź.
Kolejarz Poznań — Ogniwo Wrocław

ZWYCIĘSTWO „STALI“ CIESZYN NAD WADOWICAMI

WADOWICE (m). Rewanżowe spotkanie piłkarskie pomiędzy tegorocznym mistrzem podokręgu bielsko-bialskiego „Związkowiec“ Wadowice a „Stalą“ z Cieszyna zakończyło się zwycięstwem gospodarzy 3:0 (0:0) Bramki uzyskali: Mateczyk, Ratajczak i Szczyrba. Sędziował dobrze Krum[illegible]

KOLEJARZ OPOLE — ZWIĄZKOWIEC BRZEG 10:6

OPOLE. Odbyły się tu zawody bokserskie pomiędzy Kolejarzem i Związkowcem Brzeg które zakończyły się zwycięstwem Kolejarza 10:6 Sobota zwyciężył w I starciu Kubiaka; Rybczyk uległ Szydłowskiemu: Dziewulski wypunktował Żuchowskiego; Nocoń zwyciężył w II st. Paterоka, Tkocz zwyciężył w II st. Drożdża; Sarnecki uległ Klukowskiemu; Pandza zdobył punkty v. o.; Wyszykowski poddał się w II starciu Kowalczykowi.

W ringu sędziował Gburski, na punkty Mazoń i Breguła.

ODWOŁANIE PRZYJAZDU JUNIORÓW CSR

Do Warszawy nadeszło pismo czechosłowackich władz piłkarskich w którym Czesi bez podania powodów odwołują przyjazd do Polski repr. drużyny piłkarskiej juniorów.

W środę o godz. 12 odleciała samolotem ekipa polskich tenisistów na międzynarodowe mistrzostwa Rumunii, które rozpoczęły się już w Bukareszcie.

W skład drużyny polskiej wchodzą: Bełdowski (Warszawa); Chytrowski (Śląsk) i Niestrój (Śląsk).

REWANŻ POLSKA — RUMUNIA W TENISIE

WARSZAWA. (wł.) Polski związek tenisowy projektuje rozegranie dewanżowych zawodów międzypaństwowych z Rumunią w dniach 23 — 25 bm. w Warszawie. Jeśli Rumuni zgodzą się na proponowany termin będziemy mieli okazję być świadkami b. ciekawego pojedynku Caralulis — Skonecki. Możliwym jest, że Polakowi w obecnej formie uda się wreszcie pokonać najlepszego tenisistę rumuńskiego i tym samym zadokumentować, że jest obecnie czołowym tenisistą w Europie środkowej.

POZNAŃ. — Poznański Okręgowy Związek Piłkarski otrzymał z PZPN-u zawiadomienie, że międzypaństwowy mecz piłkarski Czechosłowacja B — Polska B rozegrany zostanie w Poznaniu w dniu 30 października br.

Stan rozgrywek w Pradze

Kobiety:

[illegible]	4	4	12:0
ZSRR	3	3	9:0
Polska	5	[illegible]	9:6
[illegible]	[illegible]	2	6:7
Węgry	[illegible]	[illegible]	5:9
Francja	4	[illegible]	3:10
Holandia	4	[illegible]	0:12

Mężczyźni:

ZSRR	2	2	6:0
[illegible]	2	[illegible]	[illegible]
CSR	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Bułgaria	2	[illegible]	[illegible]
Francja	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Polska	2	0	0:6

PRAGA. Obradował tu kongres Międzynarodowej Federacji Piłki Siatkowej (IVF), z udziałem 44 delegatów, reprezentujących 11 państw. Na czoło postanowień kongresu wysuwa się przyjęcie Związku Radzieckiego na stałego członka Federacji. Ponadto [illegible] stałych członków IVF przyjęci zostali: Bułgaria, Liban, Izrael i Turcja, tak że obecnie liczba członków Federacji wzrosła do 21 krajów.

Na str. 1 pod dwoma ilustracjami z mistrzostw Europy i świata w siatkówce znajduje się zdjęcie męskiego zespołu Polski, który walczy w Pradze.

Gaston Meyer

W poszukiwaniu rekordzistów

Mam być skoczkiem, miotaczem, czy biegaczem? Bokserem czy pływakiem? Czy też może atletą?

Oto zagadnienie, które zawsze staje przed początkującymi. Najwięcej jednak z nich poświęca się... piłce nożnej, koszykówce i kolarstwu.. Działa tu wpływ środowiska, które kształtuje powołanie sportowe.

Nie bez wpływu — zresztą ujemnego — są też dziennikarze sportowi, faworyzujący pewne dziedziny. We Francji „Tour de France" zawraca w głowie większości młodzieży, która marzy tylko o tym, aby dosiąść koła i przywdziać koszulkę leadera. Kolarstwo jest dla niej synonimem zawodnika, zawodnika-ekwilibrysty, najbardziej podziwianego i bożyszcza tłumów.

Boks, zapasy i dźwiganie ciężarów — ofiarują nam całą skalę kategorii ciężarowych. Jeżeli dźwigniesz 50 kg. będziesz mistrzem swej kategorii. Być najsilniejszym w niższej czy wyższej kategorii to nie jest to samo. Natomiast ciężar ciała czy też kategoria nie odgrywają żadnej roli w lekkiej atletyce i pływaniu. Znamy mistrzów o wysokiej i niskiej budowie. Budowa nie odgrywa tu roli, a jedynie system nerwowy i rytm serca.

Lekkoatletyka z całą gamą konkurencji począwszy od 100 m aż do maratonu, skoków i rzutów — dostępna jest zawsze dla zdrowego organizmu ludzkiego. Reszta to tylko wybór konkurencji.

Wyobraźmy sobie przez chwilę, że wyszukujemy z masy zawodnika wyczynowego. Zajmijmy miejsce trenera klubowego, którego zadaniem jest zorientować zgłaszających się młodych ludzi przychodzących po poradę

Obietnica

Oto np. 20 młodych chłopaków, pragnących poświęcić się lekkiej atletyce. Co oni wiedzą? Zasadniczo nic. Trochę wiadomości ze szkoły i od kolegów: „jak można długo biegać nie męcząc się, — pyta jeden — inny przeskoczył sznur dość wysoko rozpięty, a jeszcze inny dalej rzucił kamieniem niż jego współuczeń — kolega".

Notujcie to wszystko. To co przyciągnęło tych młodych ludzi do klubu lekkoatletcznego — to zaobserwowanie pewnej wyższości.

Pływak dr Boigly, twierdzi w swej książce, że wystarczy ocenić wygląd morfologiczny lekkoatlety, aby ocenić jego specjalność. W praktyce metoda ta okazała się nieszczególną, nie można bowiem opierać się jedynie na wyglądzie, gdyż wygląd nie jest jeszcze wszystkim

Człowiek stworzył samochód na swój wzór, ze swymi czteroma składnikami: motor — serce i płuca, paliwo — system nerwowy, rama — szkielet, karoseria — mięśnie.

Dr Boigly chciał osądzić maszynę ludzką tylko pod kątem karoserii lub szkieletu. Nonsens.

Psychologia

Nie pragnę tu wyjaśniać naukowo, jak wybrać specjalność przyszłego mistrza. Wiedza winna zrobić to sama. Ona zmierza do automatycznych definicji, które pomijają elementy psychiczne — taki debiutant będzie miał zamiłowanie tylko do biegów krótkich, nawet jeżeli nie jest sprinterem i nie zaufa wam jeżeli nie wskażecie mu błędu. Czy są testy których nie można przedyskutować? Nie, lecz istnieją testy i triki, które należy wprowadzić dla uzyskania doświadczenia.

Pierwszym trikiem — to być doskonale zorientowanym w pierwszych latach życia zawodnika i jego cechach dziedzicznych. To ma wielkie znaczenie dla sprinterów i biegaczy. Odporność bowiem wrodzona odgrywa tutaj rolę zasadniczą.

Zaobserwowałem bowiem u mistrzów 25-letnich, że dziewięciu na dziesięciu zawdzięczało swe doskonałe wyniki w biegach średnich lub długich swym wartościom dziedzicznym, względnie przejściu ciężkich chorób w pierwszych latach życia. Naukowo to da się wytłumaczyć. Ja nie próbuję tego. Przyjmuję tylko, że organizm w walce ciężkiej ze śmiercią, jeżeli wyjdzie zwycięsko, wzmacnia się. Ta walka kuje elitę naszych stadionów. Nie zapominajmy, że serce jest też mięśniem. Przejścia hartują serce i czynią je wytrzymalsze i wytrenowane.

Jak znaleźć odpornych biegaczy?

Jestem jeszcze na tyle entuzjastą aby poświęcić lekkiej atletyce swój czas. Gdybym chciał, mógłbym odkryć mistrza mogącego dobrze pobiec 400 m czy maraton, gdybym ogłosił w prasie następujący mały anons:

„młodzi ludzie od 16 do 28 lat, pragnący zostać mistrzami olimpijskimi są proszeni o podanie wzrostu, ciężaru i rytmu serca. Powyżej 55 uderzeń serca na minutę w spoczynku — niepożądane".

Jestem pewien, że odkryto by w ten sposób wspaniałych mistrzów. Dla dowodu podam, że pewien lekarz wojskowy z armii Renu w 1918 roku nakłonił Józefa Guillemota do biegów, ponieważ jego serce miało 45 uderzeń na minutę. W 1920 roku na Olimpiadzie w Antwerpii Guillemot pobił sławnego Paavo Nurmi wówczas debiutującego Fina. Drugi przykład — Pujazon. A dalej Jacques Vernier — mistrz Francji na 5000 m, którego serce ma normalnie 42 uderzeń na minutę a przy przebudzeniu się 38—39 — cyfra nie do uwierzenia.

Ignorant zrozumie że w pełnym wysiłku serce takiego człowieka osiąga zaledwie puls normalnego człowieka (70 uderzeń na m.n.). Oto dlaczego mistrzowie nigdy nie zdają się być bez tchu.

Zapewne, że rytm serca nie jest jeszcze wszystkim. Giętkość mięśni, a przede wszystkim pobudliwość nerwowa (które dają szybkość) potwierdzają osobowość mniej lub więcej silnego championa. Inteligencja i racjonalny trening uzupełniają resztę.

Nie należy więc przywiązywać zbyt dużego znaczenia do formy karoserii ludzkiej. Wzrost pomaga w biegu, lecz znamy mistrzów biegu niskich i zwinnych jak Feger (1,67) lub średniowysokich, jak Ladoumegue (1,71). Byli również biegacze o wzroście paradoksalnym jak Amerykanin Glen Cunningham albo Szwed Andersson.

Wzorem biegacza średniodystansowca pozostanie zawsze G. Haegg, który przy 180 cm. wzrostu waży w pełnej kondycji 65—68 kg. Ta waga ciała i rytm serca (45 uderzeń na min.) tłumaczyły jasno jego wyniki. Haegg aby wygrać swe biegi, nie liczył nigdy na swoją szybkość, lecz tylko na wytrzymałość. To go doprowadziło do rekordów.

Takim samym fenomenem był Niemiec Rudolf Harbig, który posiadał charakterystyczne cechy biegacza - sprintera, tak w budowie morfologicznej, jak i budowie nerwów, co pozwalało mu dzięki kurczliwości zachować możliwość sprintu nawet do 700 metrowym biegu.

Czy urodziłeś się sprinterem?

Alfred Spitzer, jeden z najlepszych trenerów francuskich, wykrywa sprintera następująco:

„Stawiam zawodników przed sobą z udami przyciśniętymi. Jeżeli uda nie przylegają dokładnie do siebie i widać chociażnajmniejszą szparkę — wyrokuje — nie jesteś stworzony na sprintera".

Jest pewne, że nogi i uda sprintera winny być silnie umięśnione. Mięśnie wewnętrznej strony uda (nie używam umyślnie żadnego terminu pseudonaukowego) pomagają wybitnie w biegu. Lecz choć siła mięśniowa jest warunkiem koniecznym, nie jest ona wystarczającą. Posługuje się bowiem jedynie spontanicznością refleksów i utrzymuje ciało w drodze prostolinijnej („sprinter lekko płynąc — rwie się do celu").

Szybkość refleksów jest wrodzona. Jest ją łatwo skontrolować i umiejscowić. Oto dlaczego można powiedzieć, czy lekkoatleta urodził się sprinterem czy też nim nigdy nie będzie. Lecz prawdę mówiąc, jest błędem twierdzić, że nie można ulepszyć szybkość osobnika. Technika pozwala nadrobić 3 metry, trening 2 metry, co razem czyni 5/10 sekundy, kurczliwość mięśniowa nabyta dzięki pracy, pozwala na ten zysk dodatkowy po 2—3 latach treningu.

I wreszcie modyfikacje morfologiczne są także bardzo ważne. Mistrz średnich dystansów Francuz Marcel Hansenne osiągnął w 1939 roku 25 sek. na 200 mtr. przy wadze 63 kg. i wzroście 180 cm. W 1948 r. ważył 72 kilo i był zdolny do 22.5 sek. ze startu niskiego. Ze startu lotnego osiągnął 22 sek. Z wiekiem więc ciężar powiększył jego szybkość.

Znamy sprinterów o niskim wzroście, jak Japończyk Yoschiocka o wzroście 140 cm. albo mistrz Francji na 100 yardów — Auvergne, jak i wysokich, jak Amerykanin Georges Simpson (207 mtr.) i Murzyn Ralf Metcalf. Nie ma więc w tej dziedzinie reguły absolutnej. Mali są niepokonani na 20 metrach, dzięki startowi, prawie że migawkowemu zależnemu od krótkich członków, wielcy natomiast uzyskują szybkość z dystansem. Po 70 metrach Metcalf biegł aż do 170 metrów — 11.66 metra na sekundę, co czyni prawie 42 kilometry na godzinę.

Ideałem sprintera jest: 178—182 cm. wzrostu przy wadze 75—78 kg., jak Owens lub Dillard.

Płotki i konkurencje techniczne

Biegi są podstawą wszystkiego, lecz trener sam przydziela adeptów według ich zdatności do poszczególnych konkurencji. We Francji specjalizuje się na siłę do biegów przez płotki złych sprinterów o średniej budowie lub średnich 400 metrowców. W Ameryce do płotków wybierani są najbardziej dynamiczni sprinterzy gdyż płotki nie są demonstracją elegancji, lecz prawdziwym ciągiem do przodu. Płotkarz klasy międzynarodowej winien być tak samo szybki, jak i sprinter o większym jeszcze zacięciu. Zazwyczaj jest on wyższy od sprintera i bardziej giętki. Na płotki niskie należy mieć zmysł rytmu i wyczucie dystansu.

Skoczek wzwyż winien być jak liana. Modelem jest Amerykanin Cornelius Jahson. Widzi się również skoczków niskich, jak Pierre Lewden którzy wyrównują swą niską budowę wspaniałym odbiciem.

Skok w dal jest domeną wszystkich sprinterów. Złożony z szybkości i odbicia należy do tych których cechą charakterystyczną jest długie udo.

Skok o tyczce nie jest tylko konkurencją czysto gimnastyczną, jak przez dłuższy czas tak uważano. Należy do zawodników szybkich, silnych, obdarzonych odbiciem i cierpliwością, ponieważ technika skoku o tyczce wymaga kilku lat pracy.

Miotacze kulą, dyskiem i młotem są zazwyczaj bardziej ciężcy i muskularni jak ich koledzy lecz nie powinni prezentować „wzór mięsa". Winni być również szybcy. Odbicie jest u nich tak samo istotne jak i siła. To jest największa trudność. Winni mieć również wartości nerwowe.

W oszczepie wreszcie trudno wybrać jeżeli się nie ma objektu poniżej 15 lat. Specjalność ta wymaga od rąk wysiłku nienaturalnego (oszczep winien przejść nad głową i wysiłek ten powoduje często wywichnięcie karku). Finowie debiutują już od 9 lat i to tłumaczy ich wyższość w tej dziedzinie. Czy należy zazdrościć? Jest rzeczą jasną że uprawianie rzutu oszczepem deformuje ramiona zawodnika lekko je skręcając na zewnątrz

Tymczasem polecam wszystkim trenerom stosować w praktyce poniższy kwestionariusz:

Nazwisko . . . . Data urodzenia . . . .
Choroby wieku dziecięcego i cechy dziedziczne . . . .
. . . .
. . . .
Wzrost . . . . Waga . . . .
Wyniki:
250 m ze startu lotnego . . . .
1000 m ze startu niskiego . . . .
skok wzwyż . . . .
pchnięcie kulą . . . .

Jest on zupełnie prosty jak widzicie. Zapoczątkuje on zupełnie realnie waszą pracę.

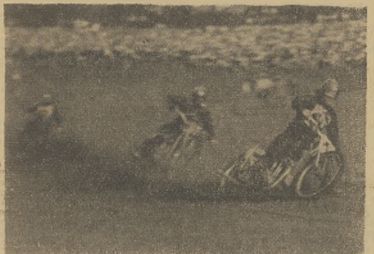
Życzę dobrych szans w polowaniu na mistrzów.

Tłum. J. N.

LKM Leszno mistrzem Polski na żużlu



Drużyna motocyklowa LKM Leszno zdobyła tytuł mistrza Polski w I. lidze żużlowej. Od lewej: Olejniczak, Smoczyk, Woźniak i Andrzejewski Fot. Urszula



Obiecujący zawodnik bytomskiej Polonii, Paluch, prowadzi jeden z biegów podczas trójmeczu: Polonia B. — LKM Leszno — RKM Rybnik Fot. Urszula

Dr. W. Sidorowicz — **Poradnik lekarza sportowego**

Jak zwalczać grzybicę stóp?

Kontynuując rozpoczęty przez nas cykl fachowych artykułów, opracowanych przez czołowych polskich lekarzy sportowych, zamieszczamy poniżej artykuł dr. Wacława Sidorowicza, omawiający najczęstszą dolegliwość pływaków — grzybicę stóp.

Wypowiedzi dr. Sidorowicza winny zainteresować nie tylko zawodników, lecz również wszystkich interesujących się lub uprawiających sport pływacki.

W WIELU sportach osiągnięcie dobrego wyniku uwarunkowane jest należytym stanem stóp. Wiemy, jak na pozór błahe uszkodzenia, otarcie palca, odparzenie, utrudniają lub wręcz uniemożliwiają trening, nie mówiąc już o samych zawodach. Dlatego też dbałość zawodnika o należyty stan stóp zalicza się do elementarnych zasad higieny sportu. Jest to fakt znany i uznawany przez wszystkich sportowców.

Zasady te, aczkolwiek całkowicie słuszne nie zawsze znajdują zrozumienie nie tylko u ogółu sportowców, lecz, niestety, nawet wśród najwyższej klasy wyczynowców. Wynika to z jednej strony z braku należytej opieki lekarskiej, słabej znajomości zasad higieny sportu przez zawodników i niezdawania sprawy z niebezpieczeństwa tego stanu rzeczy, z drugiej strony zaś — świadczy o niedostatecznej samoobserwacji i samokontroli, co powinno być wpajane zawodnikowi od początków treningu sportowego

Jednym z takich zaniedbań, które ostatnio obserwowaliśmy, jest grzybica stóp u pływaków. Na skutek zaniedbania leczenia szerzy się ona wśród nich nagminnie, tak dalece, że stwierdzono ją u wszystkich naszych czołowych pływaków. Stan ten, który początkowo robi wrażenie zupełnie niewinnego „odparzenia", w razie zaniedbania sprawia przykre dolegliwości, które utrudniają pływakom normalny trening, a przez to obniżają formę sportową.

Grzybicę skóry stwierdza się najczęściej między palcami stóp, zwłaszcza w przestrzeni międzypalcowej IV i V palca. Wygląd chorej skóry może być rozmaity. Najczęściej schorzenie rozpoczyna się swędzeniem i pieczeniem skóry, początkowo na niewielkiej przestrzeni, dotkniętej grzybicą, a więc jak już zaznaczyłem, najczęściej w przestrzeniach międzypalcowych. Skóra staje się „biała" początkowo niebolesna. Zawodnicy nie tylko pływacy, zazwyczaj określają ten stan jako „odparzenie", powstałe pod wpływem ucisku przez ciasne obuwie. Jest to mniemanie nie słuszne, ponieważ w obcisłym obuwiu bardziej odczuwamy schorzenie. Przy zaniedbaniu higieny stóp, sprawa chorobowa rozszerza się, skóra pęka i nieco krwawi, zwłaszcza przy ruchu. Miejsca pęknięć stają się bolesne, utrudniając tak dalece chodzenie, że każdy nawet najbardziej luźny pantofel, wydaje się za ciasny.

Jeśli na ten stan nie zwróci się baczniejszej uwagi, to grzybica obejmuje coraz to dalsze odcinki skóry, tak, że niekiedy widuje się rozlane schorzenie wszystkich przestrzeni międzypalcowych obu stóp. Do tego może się jeszcze dołączyć zakażenie przypadkowe bakteriami ropnymi w postaci czyraków itp.

Zapewne zainteresuje sportowców sprawa, jak powstaje grzybica, jak należy jej zapobiegać i leczyć? Otóż chorobę tę, która jest plagą pływaków, nie oszczędza jednak i innych sportowców, wywołuje pewien rodzaj grzybka. Grzybek ten znakomicie rozwija się na podłożu wilgotnym przede wszystkim więc w basenach kąpielowych, pomieszczeniach natryskowych, jak również przebywa na innych podłożach. Z pierwotnego siedliska dostaje się na skórę człowieka i znajduje tam doskonałe warunki dla swojego rozwoju, właśnie w przestrzeniach międzypalcowych, zwłaszcza u osób nie przestrzegających zasad higieny. Wydzielina bowiem gruczołów potowych i łojowych skóry, złuszczony naskórek i wszelkie zanieczyszczenia, tworzą doskonałe warunki dla jego rozwoju. Ponieważ ludzie podczas uprawiania sportu dość dużo się pocą, zwłaszcza stopy przy używaniu gumowego obuwia, jeśli do tego dodamy, że w sportach stopy dość łatwo ulegają zanieczyszczeniu, to staje się jasne, że sportowcy są bardziej narażeni na grzybicę, niż wszyscy inni ludzie.

Jak już wspomniałem, zasadniczym warunkiem zapobiegania chorobie jest stała, skrupulatna higiena stóp. Polega ona na bardzo dokładnym myciu nóg po każdym treningu, możliwie w ciepłej wodzie i mydłem. Należy przy tym zwrócić baczną uwagę na skrupulatne wymywanie przestrzeni międzypalcowych. Po wymyciu stóp w ciepłej wodzie, można je dla celów hartujących z kolei obmyć w wodzie zimnej. Drugą, nie mniej ważną czynnością po ich umyciu, jest wytarcie do sucha. Tutaj właśnie popełnia się najwięcej błędów, wycierając nogi bardzo powierzchownie, nie raz nie ruszając wcale przestrzeni międzypalcowych. W ten właśnie sposób stwarza się bardzo dogodne warunki dla rozwoju wszelkich spraw chorobowych stóp, przede wszystkim grzybicy skóry.

Należy jeszcze nadmienić, że do wycierania trzeba używać czystych i suchych ręczników, przeznaczonych do wyłącznego użytku tylko jednej osoby, w przeciwnym bowiem razie grzybica drogą mechaniczną przenosi się od chorego do zdrowego. Nie powinno się też używać zamiast ręcznika koszulek lub skarpetek co się czasami widuje u sportowców. Po wytarciu nóg, powinno się palce stóp zapudrować talkiem zwracając największą uwagę przede wszystkim na okolice międzypalcowe.

Jeśli chodzi o leczenie grzybicy to możemy posługiwać się płynem o następującym składzie: T-rae Jodi, Natrii salicili aa, Spiriti vini ad 100.0 Płynem tym zwilżamy watkę i smarujemy nim miejsca schorzałe jeden lub dwa razy dziennie. Oczywiście, skóra przed smarowaniem powinna być czysta a więc należy przed zabiegiem wymyć nogi. W międzyczasie pudrujemy stopy talkiem.

Pod wpływem leczenia przeprowadzanego systematycznie, grzybica szybko ustępuje, cofają się wszystkie dokuczliwe objawy jednak przy zaniedbaniu higieny mogą pojawić się na nowo. Dlatego też konieczna jest stała kontrola stóp i przestrzeganie wszystkich zaleceń podanych powyżej a na stałe uchronimy się od grzybicy.

Dr WACŁAW SIDOROWICZ

W następnym numerze: „Gąbka przyczyną porażki w maratonie".

Mjr W. Gedgowd

Ekwipunek lekkoatlety

DLA osiągnięcia jak najlepszych wyników lekkoatletycznych trzeba nie tylko być w dobrej kondycji, odpowiednim treningu, i dobrze mieć opanowany styl, ale trzeba również zwrócić uwagę na ekwipunek sportowy i właściwe jego użycie.

W Związku Radzieckim wzorami ekwipunku sportowego zajmuje się Centralne Laboratorium Sprzętu Sportowego przy Państwowym Komitecie dla spraw Kultury Fizycznej i Sportu, które przeprowadza próby, badania analizy; opracowuje dane technologiczne. W naszej Centrali Urządzeń Sportowych i Produkcji Sprzętu Sportowego, która zapewni między innymi zaopatrzenie w odpowiedni sprzęt i oporządzenie lekkoatletów polskich też przewiduje się tego rodzaju prace.

Wieloletnie doświadczenie pracy w lekkoatletyczne wykazuje, że zawodnicy nasi nie doceniają potrzeby właściwego używania, jak również nie rozróżniają doboru ekwipunku. Wychowawcy fizyczni i trenerzy muszą wiedzieć, że odpowiedni dobór ekwipunku jest tak samo ważny, jak styl, a zawodnicy muszą zrozumieć, że ekwipunek, a w szczególności pantofle z odpowiednimi kolcami pomagają w osiągnięciu wyników.

Pantofle muszą być b. dobrze dopasowane do nogi, w żadnym wypadku nogi nie mogą się w nich ślizgać. Używanie grubych skarpet jest wykluczone, a cienkich niewskazane. Zaleca się używanie „napalcówek" uszytych z cienkiej flaneli lub zamszu w kształcie obcisłego woreczka na palce nóg. Pod piętą dla skoczków wskazana jest wkładka korkowa 5 milimetrowa, a dla wrażliwszych na odbicie pięt ponadto kawałek gąbki grubości 1 cm.

Biegacze średnich i dłuższych dystansów oraz miotacze dyskiem, kulą i młotem winni mieć na pięcie specjalny obcasik skórzany lub z gumy elastycznej do 7 mm a biegacze jeszcze wkładkę korkową wewnątrz pantofli. Zawiązywanie bywa różne. Długość sznurowadła taka, aby zawiązać kokardkę, która nie rozwiąże się w czasie startu. Podwiązywanie pod śródstopie nie jest wskazane. Wskaźnikiem że pantofel leży właściwie na nodze jest stały styk palca wskazującego z końcem kapki w pantoflu przy czym pięta nie wypycha cholewki poza podeszwę obcasową. Noga nie może być mocno związana sznurowadłem, gdyż drętwieje. Pożądane aby pantofel rozsznurowywać po odbyciu kolejki w konkurencji a między konkurencjami włożyć inne pantofle bez kolców z ciepłą skarpetą, aby staw i mięśnie stopy utrzymywać w cieple dla większej elastyczności wystrzegając się zesztywnienia stawów i mięśni.

Rozróżnia się trzy rodzaje długości kolców: 1) długie — 2.54 cm; 2) średnie — 2 cm, 3) krótkie — 1.3 cm.

Nie należy w pantoflach używać podkładek metalowych, blaszanych a wyłącznie stosować podkładki ze skóry. Do biegów krótkich używa się kolców najdłuższych bez kolców napiętowych. W wypadkach bardzo twardej bieżni używa się kolców 2 cm. Do biegów średnich podobnie jak w biegach krótkich, z tym, że częściej używane są kolce 2 cm. Do biegów długich kolce krótkie z obcasikiem (na bieżnię i przełaje).

Maratończycy używają pantofli o elastycznej grubej podeszwie. Takie też pantofle zaleca się do biegów przez miasto i do wszelkiego rodzaju chodów.

W biegach przez płotki — pantofle jak do sprintów (bez kolców napiętowych).

W skokach zasadniczo używa się najdłuższych kolców z dwoma kol-

CIĄG DALSZY NA STR. 4

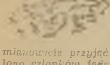


Fragment z meczu Bułgaria — Czechosłowacja w piłce nożnej w Pradze, który wygrali Bułgarzy 3:1



To i owo...

● *Próba z dwoma stylami na piersiach, czy jak kto woli stylami klasycznymi A i B: motylkiem i ortodoksem, nie przetrwała ani roku. Wprowadzono ją w zimie, a przed tygodniem na Kongresie FINA w Londynie postanowiono: jest tylko jeden styl klasyczny, każdy pływa na piersiach jak chce, po staremu lub też motylkiem, na notowanie wyników nie ma to [illegible] wpływu. — Ostatni Kongres FINA był jeszcze i z innego względu ciekawy.*



Postanowił mianowicie przyjąć Niemców w łono członków federacji, ale wykluczył ich na razie z udziału w mistrzostwach Europy i w najbliższej Olimpiadzie. Nie mają też Niemcy chwilowo prawa w posiadaniu własnego przedstawiciela we władzach federacji ani głosu na jej kongresach.

● *5000 nowych alpinistów zyskały szeregi sportu wysoko-górskiego w ZSRR. Na specjalnych kursach zapoznawano ich wszechstronnie z zasadami techniki spinaczkowej, biwakowania w górach itp. Jest rzeczą godną podkreślenia, że zastępy alpinistów radzieckich, jak i pojedyńczy spinacze współpracują ściśle z ekspedycjami naukowymi dla badań geologicznych, geograficznych i meteorologicznych. W tych dniach w górach Kaukazu rozpoczyna się tzw. „Alpiniada", podczas której 1000 najlepszych spinaczy postawiło sobie za cel wyjście na 175 szczytów nowymi zupełnie drogami.*

● *Wśród licznych prób podejmowanych w tym roku w przepłynięciu Kanału La Manche, na uwagę zasługuje wyczyn 18-letniego studenta Phillipa Mickmanna. Ma on 168 cm wzrostu i 76 kg wagi, styl pływania własny, który można by nazwać „trudgen-crawlem". Przepłynięcie Kanału udało mu się dopiero za trzecim razem. [illegible] raz przerwała mu go burza, drugim razem po 13 godzinach pływania trener orzekł, że powinien wyjść z wody. Ciekawe, że Mickmann dokonał przepłynięcia w rocznicę pierwszego pokonania kanału przez kpt. Mateewom — 25 sierpnia 1875 roku.*

● *Po meczu Warszawa — Śląsk panuje na Śląsku oburzenie na organizacje bokserskie, które po prostu zakpiły z widzów. Miały walczyć naprawdę reprezentacyjne zespoły, a pokazano drugie garnitury. Ceny biletów były zaś takie, jak na rzeczywiście reprezentacyjnym meczu. Pokazuje się*



że zarządzenie, ustalające ceny wstępu na zawody sportowe wymaga pewnych uzupełnień. Reprezentacja reprezentacji nie równa. Widz, który płaci 350 zł wstępu i liczy, że zobaczy za to Szymurę, Kolczyńskiego, Komudę, Sznajdra i jeszcze innych, a każą mu oglądać bijatykę drugorzędnej klasy, uważa się po prostu — nie bez racji — za oszukanego. A ceny biletów nie są małe na zawodach, w których mają się mierzyć okręgi. Są duże, wyższe od pierwszorzędnego miejsca na pierwszorzędnym filmie. Są nawet wyższe od miejsca w teatrze. W teatrze zawodowym. A przecież zawody sportowe są imprezą amatorską. Nie wiem na co Śląski OZB przeznaczył dochód z zawodów. Nie wiem też jaki był ten dochód. Ale dochód ten nie został osiągnięty zbyt fair.

● *Pani Zatopkowa, która już trzeci raz w tym roku poprawiła rekord CSR w rzucie oszczepem, osiągając doskonały wynik ponad 46 m, kiedy zapytano ją po skończonej konkurencji, o ile ma jeszcze zamiar poprawić swój rekord, odpowiedziała... że jeżeli tylko Emil będzie mógł prowadzić spokojny i planowy trening, nie przerywany niepotrzebnymi występami, już w pierwszej połowie przyszłego sezonu poprawi rekord światowy Viljo Heino na 10.000 m, rekord, który ostatnio — zupełnie niespodziewanie — powędrował z CSR do Finlandii. Pani Dana Zatopkowa, najlepsza oszczepniczka Czechosłowacji, to — jak wiadomo — żona pana Emila Zatopka, najlepszego długodystansowca tego kraju.*



ESTE.

Gimnastyczne mistrzostwa Polski

w sobotę i niedzielę w Poznaniu

POZNAŃ. 17 i 18 bm. odbywać się będą w Poznaniu ogólnopolskie zawody gimnastyczne w klasach I, II i III. Na ręce organizatorów imprezy — Poznańskiego Okręgowego Związku Gimnastycznego — wpłynęło zgłoszenie 423 zawodniczek i zawodników. Największą ilość zawodników zgłosił okręg śląsko-dąbrowski — 280 uczestników, w tym 102 kobiety.

O masowym rozwoju gimnastyki w ostatnich czasach świadczy fakt, że najmłodsza sekcja gimnastyczna w Poznaniu — Warty zgłosiła 12 kobiet, a działająca zaledwie od 6 tygodni sekcja gimnastyczna KS Stal (Zielona Góra) zgłosiła zastęp zawodniczek w klasie III.

Program mistrzostw obejmuje 8-bój kobiecy i 9-bój męski. Nie zabraknie reprezentantów Polski: Gacy Pawła i Henryka, Lesińskiego, Kanikowskiej, Kurzanki, Łukomskiej, Czechlewskiej. Poznański Okręgowy Związek Gimnastyczny liczy się z [illegible] młodzieży, co [illegible] będą dalszym krokiem [illegible] niu gimnastyki w Wi[illegible]

20 lat piłkarzy ręcznych Krakowa

W 1922 r. rozgrywano już w Krakowie zawody piłki ręcznej. Zwolennikami jej były zespoły Cracovii, które grały w hazenę przed meczami piłki nożnej. Ale już wcześniej, bo w roku 1914 grano na igrzyskach szkolnych w siatkówkę i w koszykówkę. Siatkę grano na czas, a w koszu 9-osobowym strzelać mógł tylko jeden zawodnik.

Od tego czasu wiele się zmieniło. Zbudowano trochę boisk do siatkówki i koszykówki, powstała YMCA, która do koszykówki wprowadziła amerykańskie przepisy, w związku z tym powstała jedna sala zimowa w YMCE. [illegible] nie zdobyła sobie jednak zbyt dużej popularności. Uprawia ją może w Krakowie kilkaset osób w klubach, a największe zainteresowanie budzi w szkołach.

Piłkarze ręczni w Krakowie obchodzą w dniach 17 i 18 września br. ju[illegible] ku. Związek powstał dopiero w 1920 r. Pierwszymi organizatorami byli Eyman i Sikorski, Fobry, Piotrowski, Frączkiewicz, Moskal, Zakrzewski, Pleszewski, Gehorsam, Zajdzikowski i Zembalski z YMCA, Cracovii, Wawelu, Wisły, Jutrzenki, Makkabi, Legii i Sokoła. Największe sukcesy osiągnęły zespoły krakowskie w r. 1933, zdoby[illegible] kówce męskiej — YMCA, siatkówce męskiej, szczypiórniaku, hazenie przez Cracovię, w siatkówce żeńskiej wicemistrzostwo — YMCA, w koszykówce żeńskiej Cracovia III m.

Silny rozwój piłki ręcznej w innych ośrodkach Polski stopniowo powodował usuwanie drużyn krakowskich na dalsze miejsca. Po wojnie szybko uaktywnili swą pracę działacze związkowi i klubowi. W lutym 1945 r. zorganizowany związek krakowski już przeprowadził pierwsze spotkania. W jesieni zorganizowano Polski Zw. P[illegible] ki Ręcznej. Drużyny krakowskie [illegible] skują w latach powojennych wiele tytułów wicemistrzów Polski, okręg wielokrotnie organizuje półfinałowe lub finałowe rozgrywki mistrzostw Polski, okręg wielokrotnie organizuje półfinałowe lub finałowe rozgrywki mistrzostw Polski. Zanotowano więk[illegible] przed wojną. Obecnie zrzeszonych jest w KOZPKSS 25 klubów w klasach A, B i C, zawodniczek 480, zawodników 1195. Przy tym jubileuszu należałoby życzyć krakowskim działaczom piłki ręcznej, by przez pozyskanie hal i sal zimowych mogli w pełni przystąpić do jej popularyzacji (t)

PROGRAM JUBILEUSZU 20-LECIA KOZPKSS

17 września — sobota: jordanka drużyn żeńskich: Gimn. X — Gimn. XI, szczypiórniak 7-osobowy drużyn żeńskich: Repr. MKS. Kraków — Repr. Krakowa, szczypiórniak 7-osob. juniorów: Repr. MKS Kraków — Repr. Krakowa.

18 września — niedziela: godz. 9 defilada klubów, część oficjalna oraz spotkania szczypiórniaka 11-osobow. Śląsk — Kraków (drużyn żeńskich) oraz Warszawa — Kraków (drużyn męskich). Uroczystości i spotkania odbędą się na stadionie Ogniwa-Cracovii.

Ekwipunek lekkoatlety

DOKOŃCZENIE ZE STR. 3

[illegible] pod piętą, a przy skoku wzwyż z dodatkowo trzecim kolcem, długo[illegible]

W skoku o tyczce zawodnicy często stosują pantofle z cholewką — to samo i oszczepnicy. W rzutach dyskiem i pchnięciu kulą — krótkie kolce bez kolców nabiegowych. Przy rzucie oszczepem bardzo długie kolce z dwoma nabiegowymi.

[illegible] wa się pantofle z cholewkami bez kolców (z obcasikiem). Nie będzie błędem jeżeli miotacz będzie miał w śródstopiu jeden gwóźdź, długości 5 mm. Obuwie t.zn. pod piętą musi być raczej szersze niż za wąskie. Niewskazane jest używanie pantofli do sta[illegible]

Spodenki lekkoatlety muszą być na gumie długość od biodra do pół uda z rozcięciem 3 cm z zewnątrz. Szerokość w zależności od uda. Koszulka obcisła bez rękawów z dużym wycięciem pod pachę i dużym dekoltem na piersiach. Długość do zgięcia biodrowego. Nieodzowną częścią ekwi[illegible] ności „trójkąt pływacki".

Ręcznik kąpielowy sweter i dresy [illegible] raz i rękawiczki dla utrzymania odpowiedniej temperatury ciała w czasie udziału konkurencji — szczególnie ważną jest rzeczą odpowiedni rozmiar dresów, nie za szeroki w okolicy kostki i kolana oraz przy bluzie w rękawach i barkach. Dla szybszego wkładania i zdejmowania dresy winny mieć zamknięcie na gumce.

Wszystkie te napozór błahe uwagi mogą niejednokrotnie zadecydować o dużo lepszych wynikach, na jakie nas stać w chwili obecnej.

W. GEDGOWD

POPULARYZACJA SIATKÓWKI NA ŚLĄSKU

KATOWICE. Wojewódzki Urząd Kultury Fizycznej w Katowicach organizuje turniej siatkówki, w którym weźmie udział ponad 200 drużyn, reprezentujących poszczególne zakłady pracy, szkoły, organizacje, hufce SP oraz ZHP z terenu Katowic, Chorzowa, Bytomia i Sosnowca. Projektuje się rozegranie turnieju w pierwszej [illegible] cach: Bytomiu: Chorzowie oraz Sosnowcu. W rozgrywkach tych uczestniczyć będą siatkarze wymienionych miast oraz powiatu katowickiego.

Ponieważ ta masowa impreza sportowa nie jest przeznaczona dla zawodników zrzeszonych w drużynie może startować najwyżej jeden siatkarz, zgłoszony do PZKSS. Zarządzenie to ma celu wyeliminowanie zgłoszenia zespołu, który odbijałby się wyraźnie poziomem od pozostałych drużyn.

Ciekawostki Zagłębia

⅄ Po dłuższej pauzie, spowodowa[illegible] ning Słota, gracz sosnowieckiej „Stali", reprezentacyjny napastnik Zagłębia. Przypuszczalnie weźmie on udział w meczu przeciwko Brdzie w dniu 10 bm. w Sosnowcu.

⅄ Józef Pawełczyk z Czeladzi, jeden z najczynniejszych działaczy sportowych Zagłębia i Śląska, zaangażowany został na trenera sekcji lekkoatletycznej Cracovii.

✕ *Na zdewastowane boiska sportowe w Sosnowcu, przy ulicy Mireckiego zwróciła uwagę specjalna Komisja Miejska, badająca stan... zieleńców. Zalecenia Komisji idą w kierunku odbudowy boisk i udostępnienia ich szerokim rzeszom sportowców. Ponieważ interwencja czynników sportowych w sprawie odbudowy boisk nie odniosły skutku, mo że Komisja Zdrowia, która badała stan zieleńców, będzie miała większe szczęście. Ilość boisk sportowych w stutysięcznym Sosnowcu jest stanowczo niewystarczająca. (Lud)*

⅄ Bokserzy sosnowieckiej Stali rozpoczynają w nadchodzącą niedzielę rozgrywki o mistrzostwo A klasy meczem z Górnikiem Orzegów. Sosnowiczanie wystąpią w składzie: Ligenza, [illegible] Grzesik, Mierzejewski, Merta, Jaros i Kwiatkowski.

✕ *D. K. S. Dobieszowice, którego drużyna piłkarska zajęła ostatnie miejsce w mistrzostwach B klasy, utrzymał się jednak w tej klasie dzięki niespodziewanemu awansowi myszkowskiej „Jedności" do klasy A. D. K. S. uzyskał zgodę gminnej Rady Narodowej na budowę własnego stadionu. Uchwałą Rady wydzielono dwa hektary gruntu z majątku rozparcelowanego, które przeznaczono na stadion i pod budowę Domu Kultury. D. K. S. ma także zapewnioną pomoc pieniężną G. R. N. przy budowie stadionu.*

Mistrzostwa pięściarskie B klasy śląskiej

KATOWICE. Na Śląsku rozegrane zostały dalsze spotkania o drużynowe mistrzostwo Śląska klasy B w boksie. Wydział Sportowy Śl. OZB zweryfikował spotkanie Górnik Bielszowice — Stal Ib Zabrze jako 10,5 na korzyść górników, gdyż w szeregach Stali walczyli zawodnicy z pierwszej drużyny. Z tego samego powodu zweryfikowano spotkanie Budowlani Ib Opole — Górnik Szombierki z 14:2 na 0:16 na korzyść Szombierek. Górnik Janów wniósł protest odn[illegible] walki Kowol — [illegible]udek w meczu Piast Cieszyn — Górnik Janów i Wydz. Sportowy zweryfikował to spo[illegible] 9:7 na korzyść Cieszyna. Wyniki [illegible] kai [illegible] w sprawozdaniach podajemy z[illegible] ników gospodarzy)

UNIA GŁUCHOŁAZY — AZOTY CHORZÓW 5:1. Godlewski oddał punkty v.o. Klimkowi, a Dycha Przewicznemu: Gacek został znokautowany w II starciu przez Zalewskiego; Pondzia wypunktował Siejkę: Borkowski przegrał przez k. o. w II rundzie z Giemzą; Hefczyc zremisował z Gabrysiem. Ogłodek przegrał przez techniczny k. o. z Kulą; Zagól zwyciężył Kwaśniewskiego.

GÓRNIK BISKUPICE — WŁÓKNIARZ PRUDNIK 11:5

Górnik Biskupice	[illegible]	[illegible]	27:11
Górnik Szombierki	1	[illegible]	16:0
Górnik Mikulczyce	[illegible]	[illegible]	13:3
Włókniarz Prudnik	[illegible]	[illegible]	19:11
Unia Azoty Chorzów	[illegible]	[illegible]	17:15
Unia Głuchołazy	[illegible]	[illegible]	8:24
Budowlani II Bytom	1	[illegible]	0:14
Budowlani Ib Opole	1	[illegible]	0:16

GRUPA II. — GÓRNIK ROKITNICA—GÓRNIK MICHAŁKOWICE 11:5. Janik pokonał w III rundzie przez k. o. Głodka. Żmaszły wypunktował Solika: Sobola otrzymał w. o. gdyż Bergiel miał nadwagę. Bartocha uległ Głodkowi II, Kuliasz zwyciężył Maciągowskiego; Szyguła zremisował z Kaczmarczykiem. Bola pokonał Zgodę. Szarf (M) w. o. ✕ **CHEMIK MAŁA DĄBRÓWKA — GÓRNIK MICHAŁKOWICE** 10:6. Utykal przegrał k. o. z Janikiem. Wierzbica uległ Purgołowi; Rybocz zwyciężył Pawlika, [illegible] i Ślązokiem: Wójciechowski znokautował Rencza, Kosielski Olszycką; Syrek Kaniocha; Moczek w. o. ✕ **UNIA KALETY — KOLEJARZ** 0:16. Na skutek zdekompletowania drużyny gospodarze oddali punkty walkowerem Kolejarzowi z Tarnowskich Gór. Spotkanie Stal Szopienice — Stal Ib Katowice przesunięto na 1.11.

Górnik Rokitnica	2	4	25:5
Górnik Radzionków	2	2	20:10
Górnik Michałkowice	2	2	21:11
Stal Szopienice	1	2	10:6
Unia Mała Dąbrówka	2	2	16:16
Kolejarz Tarn. Góry	2	2	16:16
Stal Ib Katowice	1	0	0:14
Unia Kalety	2	0	0:30

GRUPA III — GÓRNIK [illegible]WICE — STAL IB ZABRZE [illegible] lich znokautował Rolera; Kleńczak wypunkt. Czajewicza; Flak uległ Karcza: Szarf Warzyńka; Ucman uległ Piegzie; Bułkała Palce a Tomik Famulickiemu; Darnię lekarz nie dopuścił do walki wobec czego w. o. dla Torma. ✕ **GÓRNIK WIREK — STAL MIKOŁÓW** 4:12. Waleczek przegrał z Michalskim, Brauner z Moczkiem: Brabański zremisował z Brollikiem: Lasota przegrał z Dudą: Więcek poddał się Baltherowi; Sołtysik zremisował z Niedobą; Bryła uległ Zilce. Koska (M) otrzymał w. o. ✕ **GÓRNIK CZERWIONKA — GWARDIA KATOWICE** 4:12. Stryczek uzyskał w. o. Nowak oddał v. o. Ziembie; Fuks został znokautowany przez Prokopka: Machnik uległ Mielaskiemu; Klima Sidorowi; Miler wypunktował Piotrowskiego. Sujecki przegrał z Zipikiem: Skrzyńczek poddał się Klaponkowi. ✕ **GÓRNIK KNURÓW — ZRYW IB ŚWIĘTOCHŁOWICE.** Gospodarze z powodu trudności z zestawieniem drużyny wycofali się z rozgrywek mistrzowskich

Górnik Bielszowice	2	4	[illegible]
Zryw Ib Świętochłów.	1	[illegible]	[illegible]
Gwardia Katowice	1	[illegible]	[illegible]
Stal Mikołów	[illegible]	2	[illegible]
Górnik Wirek	[illegible]	1	[illegible]
Stal Ib Zabrze	2	0	[illegible]
Górnik Czerwionka	2	1 0	6:26

GRUPA IV. — GWARDIA RACIBÓRZ — BUDOWLANI IB MYSŁOWICE 16:0. Boczek wygrał z Szwajcarkiem; Leśniewski przegrał dyskwalifikację z Breklerem; Kolodziejczyk otrzymał punkty przez dyskwalifikację Soreka: Gawlica znokautował Zgraję. Paszek Maruszczyka! Wieczorek zwyciężył t. k. o. Drajczyka a Bindacz Pająka: Duda otrzymał w.o. ✕ **OGNIWO PIAST CIESZYN — GÓRNIK JANÓW** 11:5. Milewski przegrał przez dyskwalifikację z Wnółkiem: Minol zwyciężył t. k. o. Hornlaka: Widziak zremisował z Glosem, Kudyniak wygrał przez t. k. o. z Gojcim. Kowol wypunktował Dudę; Jakobiec pokonał Wieczorkowskiego: Malloch nie stanął do walki i oddał punkty Sorekowi. ✕ **STAL BIAŁA — STAL IB GLIWICE** 9:7. Waleczek miał nadwagę: punkty otrzymał Szczepaniak. Gąsowski wypunktował Wojtalę: Miecako znokautował Kozioła: Krupa przegrał przez k. o. z Żydkiem: Golica oddał w. o. Tietzke: Szeliga zremisował z Szpyrką. Twardzik otrzymał w. o. a Kumorek uzyskał punkty przez dyskwalifikację Dubi[illegible] punkty przez dyskwalifikację Du[illegible]kowie

Gwardia Racibórz	2	3	24:8
Stal Biała	2	3	17:15
Stal Rybnik	1	2	16:0
Ogniwo Piast Cieszyn	2	2	9:23
Górnik Janów	2	1	15:17
Budowlani Ib Mysłowice	2	1	8:24
Stal Ib Gliwice	2	0	7:9
Górnik Czeladź	1	0	0:0

Piłkarstwo okręgu przemysłowego

Klasa B

Opola

ZABRZE. [illegible] z klasą A, Opolskiego OZPN wystartowały klu[illegible] nało ogółem 74 drużyny. W klasie A 22 zespoły, w klasie B 18 i klasie C [illegible]

GRUPA I: GÓRNIK II MIECHOWICE — GÓRNIK II (CENTRUM) BYTOM 2:2 (1:1). Bramki dla Miechowic zdobyli: Bburczyk i Urbańczyk (z karnego). **STAL ZABRZE — UNIA ZABRZE** 2:1 (1:0). Bramki dla Stali uzyskali: Szewczyk i Golec po 1. **NAPRZÓD WIESZOWA — STAL III (SILESIA) GLIWICE** 3:0 v. o. **ZRYW MACIEJÓW — RODŁO GÓRNIKI** (5:0).

Naprzód Wieszowa	1	2	[illegible]
Zryw Maciejów	1	2	[illegible]
Stal Zabrze	1	2	[illegible]
Górnik II Miechowice	1	1	[illegible]
Górnik II Bytom	1	1	[illegible]
Unia Zabrze	1	0	[illegible]
LZS Rodło Górniki	1	0	[illegible]
Stal III Gliwice	1	0	[illegible]

GRUPA II: STAL II (HUTA) GLIWICE — TĘCZA WIELOWIEŚ 4:0 (2:0). **BUDOWLANI GLIWICE — OGNIWO (TRAMWAJARZ) GLIWICE** 2:1 (1:1). **ZWIĄZKOWIEC GLIWICE — KOLEJARZ PYSKOWICE** 3:1 (1:1). Bramki dla Związkowca zdobyli: Pietrzak 3 i Pajer 1. **CZARNI PYSKOWICE — GÓRNIK II (SOŚNICA) GLIWICE** 2:2.

Stal II (Huta) Gliwice	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Związkowiec Gliwice	[illegible]	2	[illegible]
Budowlani Gliwice	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Górnik II (Sośnica)	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Czarni Pyskowice	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Ogniwo Gliwice	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Kolejarz Pyskowice	[illegible]	0	[illegible]
Tęcza Wielowieś	[illegible]	[illegible]	[illegible]

Zagłębia

BĘDZIN. Już po pierwszej rundzie mistrzostw zagłębiowskiej klasy B z dalszych rozgrywek wycofała się Stal Ib Będzin. Tym samym uwzględniony wynik w poprzedniej tabeli został unieważniony.

GRUPA I: PRZYSZŁOŚĆ ŻYCHCICE — DKS DOBIESZOWICE 8:1 (4:1). Jedyną bramkę dla DKS zdobył Kluszczyk. **CYKLON ROGOŹNIK — BUDOWLANI JOWISZ** 0:2 (0:2). Bramki dla Jowisza zdobyli: Gądkiewicz i Trefoń. **GÓRNIK NIWKA — STAL POLONIA SOSNOWIEC** 4:1 (1:1); **ZMP ORZEŁ BOBROWNIKI — STAL IB SOSNOWIEC** 0:2 (0:2).

Budowlani Jowisz	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Górnik Niwka	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Przyszłość Żychcice	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Stal Polonia Sosn.	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Stal Ib Sosnowiec	2	[illegible]	[illegible]
Kolejarz Sosnowiec	[illegible]	[illegible]	[illegible]
DKS Dobieszowice	[illegible]	[illegible]	[illegible]
ZMP Orzeł Bobrowniki	[illegible]	[illegible]	2:8
Cyklon Rogoźnik	[illegible]	[illegible]	[illegible]

GRUPA II: DOM KULTURY ZĄBKOWICE — PRZEBÓJ WOLBROM 6:0 (4:0). Bramki dla miejscowych zdobyli: Lewandowski 3; Gutowski Dołyniuk i Skwara po 1. **BUDOWLANI WYSOKA — BUDOWLANI PORĘBA** 2:3 (0:2). Bramki dla Wysokiej zdo[illegible] Michniewski 2. **GÓRNIK OSTROWY GÓRNICZE — STAL POGOŃ SOSNOWIEC** 0:0; **STAL DĄBROWA GÓRNICZA — KOLEJARZ STRZEMIESZYCE** 4:4 (2:0); **KOLEJARZ DĄBROWA GÓRNICZA — KOLEJARZ ŁAZY** 2:2 (1:0). Bramki dla gospodarzy zdobyli: Nowak i Białas, dla gości — obie samobójcze.

Dom Kultury Ząbkowice	2	4	8:1
Górnik Ostrowy Górn.	2	3	1:0
Stal Pogoń Sosnowiec	2	3	8:2
Kolejarz Strzemieszyce	2	3	7:4
Stal Ib Dąbr. Górn.	2	3	6:5
Budowlani Poręba	2	2	3:3
Kolejarz Łazy	2	1	3:4
Kolejarz Dąbr. Górn.	2	1	4:10
Budowlani Wysoka	2	0	3:1
Przebój Wolbrom	2	0	0:9

Rybnika

RYBNIK. Pierwsza runda [illegible] wek piłkarskich klasy B w podokręgu rybnickim przyniosła wyniki następujące:

GRUPA I: LZS Radlin — LZS Żabelków 3:2 (0:2); Jedność Moszczenice — Wicher Wilchy 0:0 (0:0); Czarni Gorzyce — Budowlani Olszynka Olsza 2:0 (0:0); Naprzód Koszyce — LZS Marklowice 2:0 (0:0). Garbarz Sosienka Brzezie — Strzelec Rogów 4:2 (3:1).

Wicher Wilchy	1	2	6:0
Czarni Gorzyce	1	2	2:0
[illegible]	1	2	2:0
Garbarz Sosienka Brzezie	1	2	4:2
LZS Radlin	1	2	3:2
Jedność Moszczenice	1	0	2:3
Strzelec Rogów	1	0	2:4
LZS Marklowice	1	0	0:2
Budowlani Olszynka Ol.	1	0	0:2
Wicher Wilchy	1	0	0:6

GRUPA II: Śląsk Głożyny — Piast Leszczyny 4:1 (2:1), Chemik Krywałd — LZS Zgoda Belk Zawada 0:3 (0:0); 35 Gierałtowice — Czułów 0:2 (0:0)

LZS Belk Zawada	1	2	3:0
Czułów	1	2	2:0
Śląsk Głożyny	1	2	4:1
Chemik Krywałd	1	0	0:3
35 Gierałtowice	1	0	0:2
Piast Leszczyny	1	0	1:4
Górnik Radlin Ib	—	—	—
Spójnia Krzyszowice	—	—	—

Klasa C

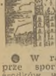
Opola

ZABRZE. Pierwsza runda rozgrywek piłkarskich w Opolskiej klasie C, przyniosła wyniki: GRUPA I: Tempo Stolarzowice — Kolejarz Bytom 5:5 (3:2), LZS Rolnik Zbrosławice — Stal II Bobrek 1:0 (1:0), Gwardia Bytom — Górnik III (Gnomia) Bytom 3:0 w. o. GRUPA II LZS Brzezinka — Unia Gliwice 3:2 (2:0), LZS Wicher Grzybowice — Gwardia Rudziniec 1:3 (0:1), ZMP Zryw Sośnica — Spójnia Zabrze 0:3 w. o. Gwardia Zabrze — Ogniwo Zabrze 0:3. GRUPA III: ZMP Orzeł Żerniki — Victoria Pilchowice 8:0 (3:0), Orzeł Ostropa — Naprzód Stare Gliwice 3:2 (3:2), Jastrząb Nieborowice — LZS Zamkowiec Toszek 7:1 (3:1). ZMP Wójtowianka Wójtowa Wieś — Żerniczanka Żernica 3:2 (1:1).

Rybnika

RYBNIK. Pierwsza niedziela rozgrywek piłkarskich klasy C podokręgu rybnickiego przyniosła wyniki: GRUPA I. LZS Plon Czyżowice — Zawada Rybnicka 3:0, LZS Jedłownik — LZS Błyskawica Pogrzebień 8:1 (3:1), LZS Lubomia — Naprzód 32 Syrynia 6:0 (3:0). GRUPA II: Tempo Paniówki — Gwiazda Chudów 0:1 (0:0), Zgoda Belk Zawada Ib — LZS Pawłowice 8:1 (4:0), Gwardia Rybnik — LZS Pogoń Ornontowice 0:5 (0:4).

Drobiazgi Krakowskie



● W ramach akcji odwiedzania prze sportowców krakowskich ośrodków wiejskich w ub. niedzielę nastąpił wyjazd do Pcimia za Myślenicami. Udział wzięli sportowcy Kolejarza, Związkowca i Spójni. Odbyły się pokazy gymhany kolarskiej, zapasów i dźwigania ciężarów (z udziałem m. in. Bajorka) oraz spotkania w piłce siatkowej. Spójnia pokonała LZS „Stróże" 2:0 (15:8, 15:9). W spotkaniu LZS-ów Stróże zwyciężyło Pcim 2:0. Mieszkańcy wsi z wielkim zainteresowaniem przyglądali się pokazom, oglądanym przez nich po raz pierwszy.

● Koszykarze Spójni wystąpili w Wieliczce, gdzie w spotkaniu z Górnikiem odnieśli zwycięstwo 33:26 (22:13).

● W ostatnim spotkaniu piłkarskim o wejście do kl. A Prądniczanka pokonała Zw. Zembrzyce 1:0 (0:0). Spotkanie to i tak nie miało wpływu na ostateczny układ tabeli, w której Zembrzyce zajęły ostatnie miejsce.

● W Krakowie rozpoczęły się mistrzostwa bokserskie KOZB w kl. A. W pierwszym spotkaniu walczyły Gw. Wisła i Ogn. Cracovia. Wysokie zwycięstwo odnieśli bokserzy Gw. Wisły 13:3. Do spotkania tego wystąpił II zespół Cracovii. Wyniki walk: Wojtysiak (W) pokonał Łukasiaka (Cr). Sojka (W) zdobył pkt. v. o. Gromis (W) wygrał przez techn. k. o. z Domino (Cr). Żywiecki (W) — Baran (Cr) remis. Piątkowski (W) znokautował Zatykę (Cr). Pitala (W) przegrał przez k. o. z Motyką (Cr). Żbik i Kolut (W) zdobyli pkt. v. o.

● Torowe mistrzostwa Polski drużynowe na 4000 m odbędą się w Krakowie 25 września.

WISŁA GWARDIA ZAKOPANE — GWARDIA NOWY TARG 5:1 (1:1)

W towarzyskim spotkaniu w ramach „Tygodnia Sportowego" w Zakopanem zwycięstwo odniosła drużyna miejscowych. Bramki zdobyli: Lauermann 3; Lach i Zwijacz po 1, dla pokonanych Palonek. Sędziował p. Możdyniewicz z Nowego Targu.

W numerze 73 Sportu i Wczasów zamieściliśmy omyłkowo pod zdjęciem „Polonii" Przemyśl podpis, że jest to zespół „Kolejarza" Przemyśl za co obie drużyny przepraszamy.

Dalszy ciąg wspomnień Mariana Plebańczyka

„Wodami północnych szlaków"

w następnym numerze

Z Rybnika

✲ Spójnia Rybnik powołała do życia sekcje: gimnastyczną, pływacką, [illegible] kówki. Zarząd klubu zwrócił się do [illegible] pi[illegible] dzielenie odpowiednich subwencji oraz sprzętu dla nowopowstałych sekcji.

✲ W dalszych rozgrywkach palanta o mistrzostwo klasy A podokręgu Rybnik LZS Gaszowice — LZS Gotasowice 64:15, LZS Rowień — Stal Rybnik II 60:40, Stal Rybnik II — LZS Gotasowice 70:56, LZS Rój — LZS Piece 107:30, LZS Kłokocin — LZS Rowień 40:80, Stal Rybnik II — LZS Gaszowice 65:30, LZS Boguszowice — LZS Piece 65:102. W tabeli prowadzi LZS Boguszowice, przed LZS Piece, LZS Gotasowice.

Ze sportu motocyklowego

W niedzielę, 25 bm. o godz 16 na torze Skry Okęcie w Warszawie rozegrany zostanie ostatni w tym sezonie ligowy trójmecz żużlowy. Udział w zawodach wezmą najlepsi żużlowcy stolicy w drużynach Związkowca Skry Okęcie i Ogniwa PKM oraz zespołu Ogniwo Polonia (Bytom), w którym m. in. startuje Jankowski.

JAROSŁAW. Staraniem sekcji motocyklowej Rzem. KS Kolejarz (Jarosław) odbyły się na torze żużlowym w Jarosławiu wyścigi motocyklowe o „błękitną wstęgę Jarosławia" z udziałem czołowych motocyklistów RTKM Rzeszów, Cukrowni — Związk. Przeworsk i Kolejarza (Jarosław).

Bieg I. 1) Dyląg (RTKM Rzeszów) 1.42, 2) Kondrat (Jar.) 1.43, 3) Jagiełła (Przeworsk) 1.45; II: 1) Kurpiel (Prz.) 1,47,5, 2) Lubaczewski (Rz.) 1.48.5, 3) Dudziak (Jar.) 1.53; III: 1) Janicki (Jar.) 1,44.2, 2) Kielar (Rz.) 1.54; IV: 1) Jagiełła (Prz.) 1,48,2, 2) Lubaczewski (Rz.) 1.50; V: 1) Dyląg (Rz.) 1.48.0, 2) Czyrek (Prz.) 1.50, 3) Dudziak [illegible] 1.52; VI: 1) Kurpiel (Prz.) 1,55.8, 2) Kondrat (Jar.) 2; VII: 1) Jagiełła (Prz.) 1,52.8, 2) Kielar (Rz.) 1,59.8, 3) Dudziak (Jar.) 2,03; VIII: 1) Dyląg (Rz.) 1,48, 2) Kurpiel (Prz.) 1,53.8, 3) Kowalski (Jar.) 2.10; IX: 1) Lubaczewski (Rz.) 1.49, 2) Czyrek (Prz.). **Punktacja drużynowa:** 1) Rzeszów 20 pkt., 2) Przeworsk 18 pkt., 3) Jarosław 11 pkt.

„OGNIWO — PIAST" CIESZYN ZAKŁADA SEKCJĘ HOKEJA NA TRAWIE

CIESZYN (m). ZKS „Ogniwo-Piast" Cieszyn przystąpił do założenia sekcji hokeja na trawie w której grać będą wszyscy członkowie sekcji hokeja na lodzie: Hirte, Hanzlik, Nowotarski, Gojny, Śliwka i inni. W roku bieżącym rozgrywane będą tylko mecze treningowe, które służyć też będą jako zaprawa do hokeja lodo[illegible] racjonalnego treningu zapoznał członków nowozałożonej sekcji prezes Śląskiego Okręgowego Związku Hokeja [illegible]



Sprawa sportu szkolnego na naradzie związkowej

Na krajowej naradzie sportu związkowego poruszono szereg najistotniejszych spraw naszego sportu. I choć narada przeznaczona była przede wszystkim dla omówienia pionu związkowego, nie zabrakło w niej głosów, dotyczących szkoły. Głosów, pełnych troski o sport na terenie szkoły.

„Przyznajmy — dowodził jeden z działaczy,— że sport kroczył dotąd niewłaściwą drogą. Chcąc kulturę fizyczną zaszczepić w jak najszerszych warstwach, trzeba ją wprowadzać w życie już w szkole podstawowej. Sale gimnastyczne i inne urządzenia trzeba udostępnić w pełni młodzieży szkolnej. Nie można pozwolić, aby w salach tych mieściły się magazyny takie czy inne, lub by służyły one za teren do suszenia bielizny. Trzeba należycie przysposobić nasze nauczycielstwo do nauki wychowania fizycznego, trzeba szkole dać sprzęt i warunki, trzeba unikać tego co obserwowaliśmy w okresie przedwojennym. Mając od podstaw przygotowaną w szkołach młodzież, będziemy mogli z łatwością kontynuować właściwą linię sportu i wychowania fizycznego w społeczeństwie dorosłym.

Trudno domówić słuszności tej wypowiedzi. Trzeba tylko, aby troska o szkołę nabrała szerszego zasięgu. Pierwszy krok zrobiono, ofiarując niektórym szkołom pewną ilość sprzętu sportowego. Jest to jednak na razie kropla w morzu. Czekamy aż większe i zasobne kluby ogłoszą i zawiadomią szkoły: „Oddajemy waszym nauczycielom i waszej młodzieży do ćwiczeń nasze urządzenia i nasz sprzęt. Zobowiązujemy się dostarczyć pomocy waszej szkole!“

Na pewno da to korzyść nie tylko szkole i klubowi, ale przede wszystkim społeczeństwu, o co słusznie chodziło działaczowi związkowemu na ostatniej krajowej naradzie w Warszawie.

Z Sopot do Pragi i Mariańskich Łaźni

Pod koniec minionych wakacyj bawiła w Czechosłowacji wycieczka gimnazjum z Sopot. Uczniowie polscy zwiedzili poza stolicą CSR szereg innych miejscowości. Oto ich krótka relacja z tej wycieczki, nadesłana do naszej redakcji na pocztówce.

„Pragę ujrzeliśmy po raz pierwszy 28 sierpnia. Zwiedzenie praskich zabytków ułatwili nam przewodnicy - przedstawiciele czechosłowackiego min. ośw. Po pięciodniowym pobycie w Pradze udaliśmy się autokarem do Karlowych Warów i Mariańskich Łaźni, zatrzymując się po drodze w Pilźnie dla zwiedzenia tamtejszych słynnych browarów.

Droga do Karlowych Warów, wijąca się serpentyną wśród zalesionych wzgórz i kamiennych wysokich skał była prześliczna. W obu leczniczych miejscowościach zwiedziliśmy kąpieliska, a ponadto w Mariańskich Łaźniach odwiedziliśmy najsłynniejszą w Czechosłowacji Szkołę Hotelarską. W każdym mieście witali nas b. serdecznie przedstawiciele Miejscowych Rad Narodowych i organizacji młodzieżowych, wręczając nam swoje od-

NOWY TARG Z okazji rozpoczęcia roku szkolnego, zostały zorganizowane zawody sportowe szkół średnich Nowego Targu.

Piłka nożna: Gwardia Nowy Targ — Repr. Szkół Średnich 3:1 (1:0).

Siatkówka: Gimn. Ogóln. I — Gimn. Ogóln. II 3:0 (15:12, 15:8, 15:7).

Lekkoatletyka: 100 m — 1) Rożański 12.0; 2) Lak 12.1; 3) Gątkiewicz 12.1. 200 m — 1) Różański 26.7, 2) Lak 27.0. **Wzwyż** — 1) Koczur 1.55; 2) Popiołek 1.55, 3) Lipkowski 1.45. **W dal** — 1) Różański 5.48; 2) Koczur 5.02; 3) Gątkiewicz 4.91. **Granat** — 1) Tarczoń 62.5 2) Bibro 59.6; 3) Barbachen 58.1. 4X100 m — 1) Gimn. Ogóln. I (Różański; Lak; Kwaśny; Gątkiewicz) 50.1; 2) Gimn. Ogóln. II 53.4. Poza konkursem: trójskok — Koczur 10.96; tyczka — Włodecki 2.55.

JANÓW. Przy udziale 22 zawodników rozegrane zostały w ub. niedzielę lekkoatletyczne mistrzostwa MKS Janów, na których uzyskano nast. wyniki: 60 m: 1) Drozdek 8,2 sek., 2) Kijowski 8,2, 3) Hornik 8,3; 1500 m: 1) Hornik T. 4,57,4, 2) Kuc 5,11,8, 3) Drozdek; **w dal:** 1) Kijowski 4,75 m, 2) Palka 4,55 m, 3) Hornik 4,50 m; **wzwyż:** 1) Hornik H. 140, 2) Palka 135, 3) Serafin 130; **kula:** 1) Kohn 960, 2) Kijowski 9,40, 3) Hornik H. 9,30 m; **granat:** 1) Rozmus 47,70, 2) Kijowski 45,00, 3) Polka 44,30 m.

W meczu piłkarskim MKS Arsenał Janów — SKS Łagiewniki zwyciężył MKS 4:2 (2:2). Najlepszym zawodnikiem okazał się bramkarz Janowa, Serafin.

Wczasy niedzielne

KRAKÓW — W Okręgowej Radzie Związków Zawodowych w Krakowie odbyło się zebranie referatu wczasów i wypoczynku niedzielnego. Udział w zebraniu wzięli przedstawiciele Okręgowego Biura Turystyki przy Ministerstwie Komunikacji, „Orbisu“, Polskiego Związku Turystycznego, Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego i ZMP. Tematem obrad było dalsze usprawnienie akcji wczasów niedzielnych oraz pociągów popularnych.

Jak wynika ze sprawozdania z dotychczasowej działalności referatu, w ciągu ostatnich 6 niedziel przewieziono około 2.000 osób, z czego około 600 samochodami do Zakopanego. Postanowiono przerzucić ciężar wycieczek w okresie jesieni na pociągi. Postanowienie to wynikło z dążenia do masowości, co przy ograniczonej ilości miejsc i wysokich kosztach eksploatacji samochodu nie pozwala na zakreślenie takich szerokich ram, jakich by sobie życzyli organizatorzy. Również ranne przymrozki narażają uczestników wycieczek samochodowych na przeziębienie. Główną przeszkodą w organizowaniu pociągów popularnych jest brak odpowiedniej ilości wagonów na stacji Kraków.

W najbliższym czasie projektuje się szereg ciekawych wycieczek. Podkreślenia godnym jest fakt, że wszystkie wycieczki prowadzone są przez fachowych przewodników Pol. Tow. Krajoznawczego i PTT. (p)

DOKĄD POJEDZIEMY W NIEDZIELĘ?

Z **KATOWIC — pociągiem popularnym do Bielska i Bystrej.** Wyjazd w niedzielę z dworca kolejowego w Katowicach o godz. 6, powrót o godz. 22.

Barką po Kanale Gliwickim. Wyjazd z Katowic o godz. 8 do stacji Łabędy, koło Gliwic. Czas odejścia barki 9.15 ze śluzy w Łabędach. Zgłoszenie do piątku w ORZZ referat Kult.-Oświatowy Katowice, Dworcowa 6.

Z **KRAKOWA — pociągiem popularnym do Warszawy na trasę W—Z.** Koszt przejazdu 1.100 zł. od osoby. Wyjazd w sobotę 17 bm. o godz. 23, przyjazd w poniedziałek o godzinie 6.30.

Samochodem do Zakopanego. — Wyjazd o godz. 6.15 w niedziele przyjazd o godz. 22. Koszt przejazdu 600 zł.

Dla zaawansowanych do Zakopanego. — Wyjazd w sobotę o godzinie 16. przyjazd w niedzielę o godz. 22 Koszt wraz z noclegiem 750 zł. W programie wycieczki prowadzone przez fachowych przewodników PTT.

W Pieniny do Krościenka, dwudniowa wycieczka, prowadzona przez przewodników PTK. Koszt wraz z noclegiem 750 zł. Zgłoszenia zbiorowe zakładów pracy i indywidualne należy składać do piątku, 16 bm. w ORZZ, Wydz. Kult.-Oświatowy, Kraków, Rynek Gł. 34, II p., pokój 19.

Opinia jednego z kierowników

W szkole czy w klubie?...

Zebrany we Wrocławiu aktyw nauczycieli wf wystąpił z projektem ograniczenia udziału w klubach, motywując tym, że szkoła jest w stanie przygotować ją sportowo, a separacja da dobre wyniki, nie tylko w nauce, ale i w wychowaniu społecznym. Ostatnio na łamach naszego pisma wypowiedział się podobnie prof. Orłowicz. Dzisiaj zamieszczamy krótką rozmowę z dyr. Gimnazjum Przemysłowego przy hucie Ferrum w Katowicach p. Kopfem.

— Szkoła nasza — oświadczył on — nie posiada ani boiska sportowego ani sali gimnastycznej. Jasne, że w takich warunkach nie może być mowy o jakimkolwiek przygotowaniu sportowym. Nie zabraniam też swoim uczniom należenia do klubów, ale z drugiej strony, wymagam od nich aby sport traktowali jako wypoczynek, jako środek konserwujący zdrowie, a nie jako cel główny. Możność trenowania w klubie uzależniona jest pośrednio od dobrych wyników ucznia w nauce. Takie postawienie kwestii wywiera dodatni wpływ na postępy w szkole. W tym celu pozostaję w kontakcie z klubami, do których mod uczniowie należą. Jestem stale informowany o ich zachowaniu się w klubie i na jego boisku.

Że to jest słuszne postaram się wytłumaczyć: sport jest przedmiotem troski, nie tylko nauczyciela w szkole, ale niemal całego społeczeństwa. Aby mieć w przyszłości dobrych reprezentantów kraju, trzeba ich wychować. Gwiazdy nie rodzą się same. Jako przykład dam tenis. Aby wychować zawodnika w klasie mniej więcej Skoneckiego, trzeba go mieć pod stałą kontrolą już od 10 roku życia. Czy szkoła jest w stanie dać możność treningu młodemu tenisicie? — Pokażcie mi ile jest takich szkół w kraju które mają korty tenisowe, a jeżeli mają to pokażcie mi takie, które mają odpowiednich trenerów, pokażcie mi też, ilu nauczycieli wf gra w tenisa i może go nauczyć?

Mam w szkole czterech uczniów: Skorupa, Kulewik, Chmiel i Maniewski. Brali oni udział w obozie tenisowym juniorów okręgu śląskiego. Są oni nie tylko dobrymi tenisistami, ale i uczniami. Sport jest dla nich dopingiem w nauce gdyż wiedzą, że złe postępy zamkną im wstęp na korty Pogoni.

Chciałbym jeszcze dodać o pięknym czynie chłopców ZMP z mojej szkoły. Postanowili oni własną pracą wykonać 4 korty na stadionie Pogoni. Dwa korty są już gotowe a dalsze wykonane w 50 proc. Świadczy to o wielkim zapale do twórczej pracy i uważam hamowanie tego zapału za błąd.

Sport w naszej szkole idzie we wszystkich niemal kierunkach. Przy świetlicy istnieją koła sportowe, które zrzeszają młodzież zainteresowaną daną dyscypliną sportową. Taka organizacja pozwala chłopcom na wzajemne poznanie się i wyłonienie w odpowiednim czasie reprezentacji szkoły na zawody.

W drugiej połowie września organizowany będzie turniej piłki siatkowej, w którym nasza szkoła będzie również reprezentowana. Treningi trwają już od dłuższego czasu. Treningi w szczypiorniaku i piłce nożnej prowadzone są na boisku oddanym nam przez Radę Zakładową Huty Ferrum. Ostatnio Klub sportowy „Stal“ Katowice przekazał nam trochę sprzętu sportowego. Tak więc współpraca między klubami i szkołą może przynieść doskonałe wyniki tak w nauce, jak i w sporcie, o ile znajdą się ludzie z dobrą wolą zarówno w szkole jak i w klubie.

Rozmowę przeprowadził Jano.

Sport polski w Czechosłowacji

Polonia Karwina i Siła Trzyniec wygrały swoje mecze i prowadzą w tabelach II i III klasy cieszyńskiej. Groń Bystrzyca przegrał swój mecz, ale zatrzymuje nadal I miejsce przed Viktorią Bogumin.

POLONIA KARWINA — SPARTAK LAZY 6:0 (2:0). Bramki zdobyli: Gajgerd, Siuda, Letocha i Kokotek po 1. Dalszych pięć zdobytych przez Polonię bramek sędzia nie uznał. Przedmecz rezerw wygrała Polonia 9:1.

Dalsze wyniki w tej klasie i czoło tabeli: Meteor Orłowa — Żel. Trzyniec 1:2; Frysztat — Cz. Cieszyn 2:2; Skrzeczoń — Poręba 1:3; Jabłunkow — Darkow 1:3.

Polonia Karwina	16	28	57:17
Meteor Orłowa	16	26	63:26
Frysztat	16	24	40:18
Poręba	15	19	44:25

SIŁ TRZYNIEC — PETROWICE 5:0 (2:0). Bramki zdobyli: Kraus i Łabaj po 2 Sekula 1.

SIŁA KARWINA — ŻEL. KARWINA 2:2 (1:1).

LECHIA SUCHA GÓRNA — STONAWA 2:2 (1:1). Przedmecz rezerw wygrała Stonawa 4:1. Drużyna juniorów pokonała juniorów Marklowic [illegible]

Dalsze wyniki w III klasie cieszyńskiej: Wędrynia — Louky 1:5; H. Sucha — Raj 1:1; Bystrzyca — Doubrava [illegible]

Siła Trzyniec	16	27	65:15
Louky	16	21	65:33
Siła Karwina	16	20	45:35
Lechia Sucha G.	16	13	39:32

RUCH BOGUMIN — OLZA WIERZNIOWICE 3:0 (1:0). Bramki zdobyli: Óżóg 2; Białek Edward 1. Juniorzy pokonali juniorów Zawady 2:1.

Rychwald	16	23	53:32
Hladnow	[illegible]	[illegible]	54:29
Ruch Bogumin	[illegible]	[illegible]	52:38

GROŃ BYSTRZYCA — VIKTORIA BOGUMIN 0:2 (0:1). Zasłużone zwycięstwo Viktorii. W przedmeczu juniorzy Gronia pokonali juniorów Beskidu Jabłonków 3:1.

ALBRECHTICE — NAPRZÓD ŁĄKI 0:6 (0:2). Bramki zdobyli: Buława — 2, Konieczny, Cyrzyk, Gil i Golasowski. W przedmeczu rezerwy zremisowały 3:3. Juniorzy Naprzodu przegrali z juniorami Spartaka Lazy [illegible]

Dalsze wyniki w IV klasie i sytuacja w tabeli: Zp. Lhota — Marklowice 5:5; Hnojnik — Mosty 8:1.

Groń Bystrzyca	12	21	77:12
Viktoria Bohumin	12	21	52:13
Beskid Jabłonków	11	17	37:10
Naprzód Łąki	13	9	26:59

PZHT w trosce o drużyny szkolne

POZNAŃ. (PAP). W celu spopularyzowania hokeja na trawie wśród najszerszych rzesz młodzieży, zarząd PZHT nie poprzestał na obdarowaniu sprzętem drużyn szkolnych, lecz przystępuje w najbliższym czasie do zorganizowania specjalnego 5-miesięcznego kursu wyszkoleniowego dla drużyn szkolnych.

Do chwili obecnej zgłosiło się na kurs 6 drużyn szkolnych z Poznania. Brawo PZHT.

Z różnych stron

Mistrzostwa lekkoatletyczne juniorów Rzeszowa

RZESZÓW. (wł.) Mistrzostwa lekkoatletyczne juniorów okręgu rzeszowskiego odbyły się w Przyworsku. Na wyróżnienie zasługują: wyniki — Dobroczyńskiego w kuli 15.15 m i rzucie dyskiem 46.68; Milewskiej, która wygrała wszystkie biegi oraz Mirkiewiczowej, która w rzucie dyskiem 33.85 m uzyskała nowy rekord okręgu.

60 m — 1) Milewska (LZS Żur.) 8.5 w przedbiegu miała 8.0; 2) Baran (Kol. P) 8.8; 3) Styczyńska (LZS Żur.) 9.0; 4) Rawska (Kol. P) 9.1, 5) Wesołowska (Kol. P.) 9.1; 6) Więcek (LZS Tarn.) 9.1. 10 m — 1) Milewska (LZS Żur.) 13.5 w przedbiegu 13.3; 2) Wesołowska (Kol. P) 14.5; 3) Rawska (Kol. P) 14.6, 4) Woźniaczek (Kol. P.) 14.8; 5) Styczyńska (LZS Żur.) 14.9; 6) Kliskówna (LZS Żur.) 14.9. 200 m — 1) Milewska (LZS Żur.) 30.3; 2) Wesołowska (Kal. P) 31.6, 3) Rawska (Kol. P.) 32.4; 4) Styczyńska (LZS Żur.) 36.4; 5) Michno (LZS Tar.) 38.4; 6) Szajwaj (LZS Żur.) 38.5. 4X100 — 1) Kolejarz Przem. 63 s; 2) LZS Tarnobrzeg 66.9. **Kula** — 1) Morawska (Cuk. P) 7.72; 2) Bolanowska (Kol. P) 7.52 3) Wiącek (LZS T) 7.30; 4) Leptecz (LZS T) 6.31; 5) Stępień (LZS T) 6.00, 6. Styczyńska (LZS). **Dysk** — 1) Morawska (Cuk. P) 26.37; 2) Szajwaj (LZS Żur) 19.56; 3) Wiacek (LZS T) 18.78; 4) Czarnecka (Kol. P) 18.35; 5) Bolanowska (Kol P) 17.64; 6) Leptacz (LZS T) 17.19; Mirkiewicz (sen) poza konk. 33.85). **Oszczep** — 1) Morawska (Cuk. P) 24.08; 2) Wiącek (LZS T) 22.91; 3) Bolanowska (K) 18.72 4) Styczyńska (LZS T) 13.50; 5) Czarnecka (Kol. P) 12.70. **W dal** — 1) Baran (K. P) 4.17, 2) Rawska (K P) 4.11, 3) Styczyńska (LZS Żur) 3.93, 4) Bolanowska (K P) 3.92; 5) Wiącek (LZS T) 3.79; 6) Wesołowska (K P) 3.65. **Wzwyż** — 1) Bolanowska (K P) 125; 2) Morawska (Cukr. P) 125; 3) Baran (K P) 118. W ogólnej punktacji I m. Kolejarz P 131; 2) LZS Tarnobrzeg 62; 3) LZS Żurawica 48. 4) Cukrownia Przeworsk 47 p.

MĘŻCZYŹNI, 100 m — 1) Szafraniec (K. J.) 2,3; 2) Walaszek (Cuk.) 12.7; 3) Wiącek (LZS T) 12.8; 4) Sura (K J) 12.9; 5) Zielonkiewicz (Stal St. Wola) 12.9; 6) Sowa (K P). 30 m — 1) Zięba (KP) 39.5; 2) Korycki (Stal) 41.8; 3) Szulik (LZS T) 42.3; 4) Mirecki (LZS T) 43.6; 5) Walas (Resovia) 43.6, 6) Lubas (R) 44. 1.50 m — 1) Zamirski (KP) 4.42; 2) Zamorski (LZSZ) 4 44.5, 3) Kaszuba (Cukr. P) 5.09; 4) Konarzyński (LZS T) 5.17.4; 5) Rabski (LZS Ż) 5.21; 6) Zawada (Cukr.) 5.22. 4X100 — 1) LZS Tarnobrzeg (Wiącek, Mirecki; Ciba; Tylutki) 50; 2) Kolejarz Jarosław 50.3; 3) Cukrownia Przeworsk 50.6: 4) Kolejarz Przemyśl 51. Szt. szwedzka — 1) Kolejarz Przemyśl (Zięba Wallas Kurek. Płoczaj) 2.18.2: 2) LZS Tarnobrzeg 2,20.2; 3) Kolejarz Jarosław 12.30: 3) Kolejarz J. **Kula** — 1) Dobroczyński (K. J.) 15.15: 2) Duda (KJ) 13.09; 3) Idzikowski (Stal) 12.48, 4) Panek (LZS Żur) 12.14; 5) Płoszaj (KP) 12.08; 6) Mirecki (LZS T) 11.96. **Dysk** — 1) Dobroczyński (KP) 46.68; 2) Idzikowski (Stal) 47.90, 3) Panek (LZS Żur) 45.60; 4) Miracki (LZS T) 41.80: 5) Duda (KJ) 41 60 6) Płoszaj (KP) 34.48. **Oszczep** — 1) Panek (LZS Żur) 43.05; 2) Duda (KP) 42.11; 3) Kowal (Cuk) 40.40; 4) Łoś (Cuk) 38.35: 5) Ślusarczyk (LZS T) 37.17 6) Rzucidło (KJ) 35.20. **W dal** — 1) Benbenek (Cuk) 5.70. 2) Wiącek (LZS T) 5.48, 3) Wiater (KP) 5.48; 4) Tylutki (LZS T) 5.45; 5) Sowa Edward (KJ) 5.45; 6) Ciba (LZS T) 5.35. **Wzwyż** — 1) Ciba (LZS Żur) 158; 2) Tylutki (LZS Żur) 158; 3) Duda (KJ) 158; 4) Zięba (KP) 156; 5) Panek (LZS Żur) 149; 6) Płoszaj (KP) 133.

W ogólnej punktacji: Kolejarz Przemyśl 99 p.; 2) LZS Tarnobrzeg 90 p.; 3) Kolejarz Jarosław 86 p.: 4) Cukrownia Przeworsk 55 p.: 5) LZS Żurawica 43, 6) Stal Stalowa Wola 21; 7) Ogniwo Resovia 3 p.

Warszawa — Sztokholm w tenisie 3:2

WARSZAWA (Tel.) Międzynarodowe zawody tenisowe Warszawa — Sztokholm były właściwie nieoficjalnym spotkaniem międzypaństwowym Polska — Szwecja, bo barw naszej stolicy bronili — Jędrzejowska, Skonecki i Piątek.

Ze względu na konieczność wyjazdu ekipy szwedzkiej do Wiednia rozegrano tylko gry pojedyncze mężczyzn i kobiet a spotkanie w grze podwójnej Rohlson, Eliaeson — Piątek, Olejniczyn przerwano przy stanie 6:3, 1:2 dla pary szwedzkiej zostało unieważnione. W rezultacie dwudniowych walk wygrała Warszawa 3:2.

Oczywiście największe zainteresowanie bardzo licznie zebranej publiczności wzbudziła gra Skoneckiego, który wrócił we wtorek rano do kraju opromieniony sławą zwycięstwa nad Asbothem. Trzeba przyznać, że nasz mistrz zrobił w tym sezonie kolosalne postępy (słabe ma jeszcze forhand) i nie zawiódł naszych nadziei wygrywając po zaciętej walce ze Szwedami, którzy okazali się b. trudnymi przeciwnikami. Jędrzejowska okazała się jak zawsze niezawodna: mimo zmęczenia 24-godzinną podróżą zdobyła pierwszy punkt dla Warszawy, wygrywając z dużo młodszą ale jeszcze dość prymitywną szwedką M. Eliaeson 6:2, 6:1.

W pierwszym dniu zawodów prócz gry pojedynczej kobiet, odbyło się spotkanie Piątek — Eliaeson zakończone po nieciekawej grze zwycięstwem Szweda 6:4, 7:5 i rozpoczęto drugą grę pojedynczą mężczyzn Skonecki — Rohlson.

Dostarczyło widzom wiele emocji. Trzeba przyznać że Rohlson zaimponował swą grą warszawiakom i z miejsca zdobył ich sympatię. Szwed nie przestraszył się formy naszego mistrza, który wrócił po zwycięstwie nad Asbothem i mimo swej ciężkiej wagi doskonale wytrzymał narzucone przez Skoneckiego ostre tempo, w pierwszym secie rowadził 3:2, a nawet przy stanie 5:4 miał setbola. Skonecki obronił seta i wyciągnął na 5:5 wygrywając go ostatecznie 7:5.

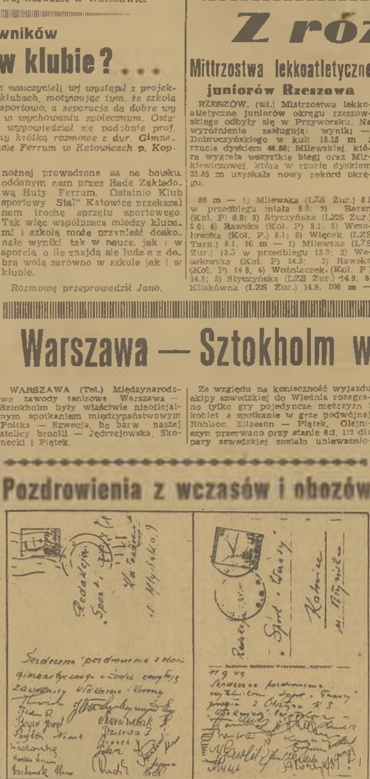
W drugim secie historia się powtarza, stroną atakującą był ciągle Rohlson. Skonecki wygrał efektownie b. trudne piłki, a psuł łatwe robiąc wiele błędów prawdopodobnie w skutek zmęczenia podróżą. Szwed prowadził początkowo 2:0, Skonecki wyrównał na 2:2 potem było 3:3, 4:4 i przy stanie 5:4 dla Rohlsona przerwano spotkanie z powodu ciemności.

Drugi dzień rozpoczął się dokończeniem gry Rohlson — Skonecki. Przerwany set zakończył się zwycięstwem Szweda 6:4. Trzeci set był b. zaciętą walką do stanu 4:4. Początkowo prowadził Polak 2:0, Rohlson wyrównał na 2:2, znów przewaga Skoneckiego i wyrównanie 2:3 i tak do 4:4. Od tej chwili Rohlson nie wytrzymuje kondycyjnie i przegrywa dwa gemy do 15 a tym samym spotkanie 5:7, 6:4 4:6. Spotkanie Rohlson — Piątek zaczęto sensacyjnie, bo Polak wygrał pierwszego seta 6:0 Stary rutyniarz odpoczywał, jednak w ten sposób po meczu ze Skoneckim. Wygrał jednak na następne dwa sety 6:3 i 6:4.

Drugie zwycięstwo odniósł Skonecki, rewanżując się Eliaesonowi za porażkę w Sztokholmie. Polak wygrał 5:7, 6:0, 6:3 Gra była bardzo ciekawa i zacięta. Obaj zawodnicy są dużej klasy.

Z powodu kontuzji Skoneckiego w grze podwójnej panów barw stolicy bronił Olejniszyn i Piątek. Polacy zagrali b. ambitnie ale nie byli przeciwnikami dla pary szwedzkiej Eliaeson, Rohlson, którzy ostatecznie wygrali pierwszego seta 6:3 a w drugim przy stanie 2:1 dla pary warszawskiej grę przerwano z powodu ciemności.

Pozdrowienia z wczasów i obozów



Gimnastycy Włókniarza Korony z Krakowa przysyłają pozdrowienia obozu w Łodzi, obok (u góry z prawej) „Włókniarze“ Częstochowy przypominają o swym pobycie w Olsztynie, poniżej z lewej — Kolejarze z Kluczborku a obok uczestnicy obozu „Spójnia“, który przeprowadzono w Ostródzie na Warmii.

Mistrzostwa pływackie Zakopanego

ZAKOPANE. Odbyły się tu pływackie mistrzostwa Zakopanego, zorganizowane przez AZS. Impreza ta była równocześnie rozpoczęciem „Tygodnia Sportowego“, urządzonego przez Zarząd Miejski w Zakopanem pod hasłem „upowszechnienie sportu“.

WYNIKI. 400 m st. dow. — 1) Dziewięcki (AZS) 7.30; 2) Jasiewicz (AZS) 7.53.4; 3) Karwacki (Wisła) 8.11.1. 4X200 m st. dow. — 1) AZS I 14.39.0; 2) Wisła I 15.43.1 3) Wisła II 13.45. 200 m st. klas. — 1) Banaś (AZS) 3.38 8 2) Wróbel (AZS) 3.46; 3) Bijak (Wisła) 3.45.3. 100 m st. grzb. — 1) Michulec (Wisła) 1.39.9; 2) Kobylański (Wisła) 1.43.8; 3) Dziewięcki (AZS) 44; 100 m st. klas. — 1) Grzesiak (Wisła) 1.37.3; 2) Banaś (AZS) 1.40.1; 3) Leroch (Wisła) 1.42. 100 m st. dow. — 1) Dziewięcki (AZS) 1.23; 2) Karwacki (Wisła) 1.24; 3) Kobylański (Wisła) 1.27. 4X100 m st. klas. — 1) Wisła 6.45.2; 2) AZS 6.56; 3) AZS II 7.03 5X50 st. dow. — 1) AZS 3.08.1; 2) Wisła 3.33. 4X100 m st. zmien. — 1) Wisła 6.54.; 2) AZS 8.46.3.

PANIE: 100 m st. klas. — 1) Neuman (AZS) 2.12.4; 2) Kozak (Wisła) 2.13; 3) Trychta (Wisła) 2.44. 50 m st. dow. — 1) Neuman — 1.01; 2) Kozak — 1.03.8; 3) Tarasowicz (Wisła) 1.08. 25 m dow. chłopców — 1) Gonerko (AZS) 26 1; 2) Neuman (Wisła) 28.8; 3) Gawlikowski.

Turniej LZS w Żorach

ŻORY. Odbyły się tu igrzyska Ludowych Zespołów Sportowych z udziałem 130 zawodników.

W poszczególnych konkurencjach uzyskano wyniki: 100 m 1) Fyrla — LZS Rogoźna 12.2; 1 500 m: 1) Kubica 4.52.2; wzwyż: 1) Rojek — ZZK Żory 1.48; w dal: 1) Sitko — LZS Rogoźna 6.11, kula: 1) Fyrla 10 82; oszczep: 1) Kotuła — LZS Świerklany 45 65; dysk 1) Fyrla 29 90.,

W mecz upalantowym LZS Kłokocin pokonał LZS Boguszowice. W siatkówce I m. zdobył LZS Rogoźna. W piłce nożnej ZZK Żory pokonał LZS Pawłowice 7:0. LZS Baranowice wygrał ZZK Żory oldboy 1:0.

Meszyna 8 — Czosak — 15 września

Dwa jubileusze: w Tarnowie i Piotrkowie

30 lat Ogniwa — Tarnovii





Prezes Krakowskiego OZPN mgr. Filipkiewicz wręcza prezesowi Ogniwa-Tarnovii dr. Langowi upominek z okazji uroczystości 30-lecia.

Na zdjęciu obok: podczas defilady, jaka odbyła się w dniu jubileuszu Tarnovii, na czele tenisistów kroczyła mistrzyni okręgu krakowskiego, Krawczykówna z najmłodszym zawodnikiem — Zbyszkiem Orwiczem

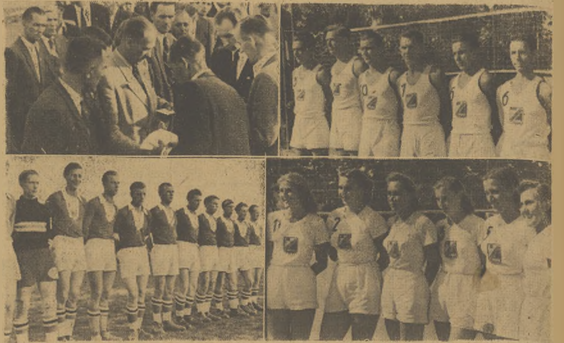
Fot. Węglowski



Zespoły Ludowych Zespołów Sportowych z lewej — z Gumnisk i z prawej z Rzędzin, które brały udział w specjalnym turnieju urządzonym z okazji jubileuszu Tarnovii.

Fot. Ciemborowicz

40 lat Concordii



Z okazji jubileuszu 40-lecia piotrkowskiej Concordia odbyło się w Piotrkowie szereg imprez z udziałem licznych zespołów Zrzeszenia Sportowego „Unia". Na zdjęciach: u góry z lewej — wręczanie odznak pamiątkowych byłym członkom Concordii, z prawej oraz u dołu zespół siatkarzy jedenastka piłkarska i drużyna siatkarek jubilata

Fot. Karabasz

Kronika turystyczna

WARSZAWA (wł). W Biurze Turystyki Ministerstwa Komunikacji odbyła się konferencja, w której wzięli udział przedstawiciele Zarządów Głównych Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego, Polskiego Związku Narciarskiego, Polskiego Związku Kajakowego, Ligi Morskiej oraz przedstawiciele urzędów wojewódzkich z Wrocławia, Krakowa i Warszawy.

Tematem obrad były sprawy wykonania planu inwestycyjnego i przeprowadzenia remontów w roku 1949 w schroniskach, hotelach turystycznych i przystaniach kajakowych, prowadzonych przez wymienione stowarzyszenia pod nadzorem urzędów wojewódzkich. Poza tym zgłoszone zostały wstępne dezyderaty stowarzyszeń na rok 1950 w sprawach potrzeb inwestycyj turystycznych oraz remontów i wyposażeń obiektów turystycznych.

Zebrany materiał jest obecnie tematem szczegółowej analizy. (S)

Zapomniana trasa turystyczna

Do zupełnie niemal zapomnianych tras turystycznych w Beskidach Za[illegible] Żanowic koło Cieszyna na Tuł, niewysokie wzniesienie (621 m), tym jednak różniące się od innych wzniesień beskidzkich, że posiada sobie tylko właściwą szatę roślinną.

Na podglebiu wapiennym rosną tu piękne drzewka, krzewy, rośliny, kwiaty i zioła. Są tu bardzo rzadkie okazy cisa; rósł tu kiedyś nigdzie indziej nie spotykany krzak tzw. dyptam, którego jednak ślad całkowicie zaginął. Spotykamy tu także różnego typu bluszcze oraz barwinek (ziemziel n). Na wiosnę kwitną w okolicy Tuła storczyki; jest ich chyba z kilkadziesiąt gatunków.

Dla botanika i miłośnika kwiatów, łąki tulskie stanowią prawdziwy raj, ale i dla przeciętnego turysty widok ubarwionych polan jest wielką atrakcją. Schronisko — nie duże — pomieścić może jednak kilkanaście osób, pragnących się tu zatrzymać na noc.

Tuł winien stanowić punkt wycieczkowy dla mieszkańców Cieszyna, skąd spacerkiem dochodzi się do schroniska w półtorej godziny. Dziwna jednak rzecz, że cieszyniacy mało uczęszczają na Tuł, który przecież stanowi wielką osobliwość Beskidów. (m)

Odwiedzajmy Brennę

BRENNA (m). Do jednych z najpiękniejszych dolin w pasie Beskidów Cieszyńskich należy bezwątpienia malownicza dolina Brennej. Położona w pobliżu dogodnych szlaków turystycznych stanowi doskonały punkt wyjściowy dla turystów i wy[illegible] Beskidu Cieszyńskiego i Bielskiego. Równicę, Orłową, Kotarz, Skalkę, Błotny (Blatnia) Stołów, Czubel, Biały Krzyż i inne.

Dolina Brennicy zaliczona jest do najbardziej malowniczych ze względu na swą bujną roślinność.

We wsi Brenna istnieją możliwości noclegowe w miejscowym domu noclegowym Holeksy. Dojazd autobusami ze Skoczowa, ewentualnie można się też tu dostać z Ustronia przez Równicę lub z Jaworza Bielska, czy Jasiennicy przez Blatnię

Otwarcie schroniska PTT na Wielkiej Raczy

BIELSKO. (wł) W najbliższą niedzielę odbędzie się otwarcie schroniska turystycznego PTT na Wielkiej Raczy w Beskidach.

Schronisko to będzie na razie prowizoryczne i znajdować się będzie w budynku pomocniczym, który wyremontowano. Będzie ono czynne również w nadchodzącym sezonie zimowym. Schronisko posiada 15 miejsc noclegowych.

TADEUSZ SROKA

Opowiadania o przeżyciach naszych mistrzów

Trzy wyprawy

Poniżej zamieszczamy opowiadanie o przeżyciach najlepszego średniodystansowca Polski, Kazimierza Kucharskiego, jakich doznał podczas swych trzykrotnych wyjazdów do Londynu w latach 1935, 1936 i 1937.

Na górnym pokładzie rozległy się przytłumione odgłosy rozmowy. Stojący przy niej mężczyzna pilnie nadsłuchiwał. Po chwili twarz wykrzywiła mu się grymasem.

— *Do diabła- nic nie rozumiem!* — zaklął po polsku. Osamotnienie ciążyło mu coraz bardziej. Setny chyba raz obszedł statek wokoło. Pokład był pusty. Pasażerowie pochowali się do kabin, których okna rzucały nikły blask, wchłaniany szybko przez czerń nocy.

— *Kuszarsky! Kuszarsky!*

Mężczyzna zasłonił ręką oczy i spojrzał w górę. Z nad balustrady górnego pokładu przechylał się ku niemu jakiś pasażer, kiwając zapraszająco ręką

— *Kuszarsky!* — powtórzył.

Zagadnięty bez słowa ruszył ku schodkom, wiodącym w górę. Na ostatnim stopniu zatrzymał się. Chwilę przyglądał się sylwetce nieznajomego.

— *Jak się masz, Szabo!* — [illegible] krzyknął radośnie.

— *Szabo! Szabo-...* — powtórzył pasażer, wyciągając obie ręce. Za chwilę pokład rozebrzmiał słowami polskimi, węgierskimi, niemieckimi, rosyjskimi — trudno było bowiem obu zawodnikom znaleźć odrazu porozumiewawczy język, a wiadomo, że polska mowa nie ma zbyt wiele wspólnych cech z węgierską. Szabo okazał się — na szczęście — nader rozmownym towarzyszem.

— *Ty także do Londynu? Naturalnie! Jedziesz sam? Dobrze się składa. Przeniesiesz się do mojej kajuty Pewnie ci się nudziło samemu? Też pytanie.. musiało ci się nudzić! Mam ci tyle do opowiadania.*

Kucharski uśmiechnął się.

— *Przyjemnie się z tobą gawędzi...* — rzekł.

W kilka minut później siedział w wygodnym fotelu, wysłuchując tysiąca pytań, zadawanych przez Szabo. Szczęściem, nie musiał odpowiadać na nie, gdyż rozmówca załatwiał to znacznie szybciej od niego.

— *Miałem jechać z Heliaszem* — rzekł wreszcie, kiedy Szabo umilkł, znużony monologiem — *ale wiceprezes PZLA nie bardzo go lubi... Najgorsze, że w żaden sposób nie mogłem dogadać się ani z obsługą, ani z żadnym z pasażerów. Wszyscy Holendrzy. Nie wiem, jak sobie poradzę w Anglii...*

— *Wszystko będzie w porządku, zobaczysz...* — pocieszał go Szabo.

W dwa dni później okazało się, że Szabo był kiepskim wróżbitą.

*

Urzędnik konsulatu, przydzielony Kucharskiemu w charakterze tłumacza i przewodnika, rozglądał się bezradnie po boisku, po którym uwijał się rój zawodników.

— *Panie! Jak im się chce?* — zapytał

— *Nie rozumię pana.*

— *Co za cel mają oni w tym bieganiu, skakaniu... Nie szkoda to im zdrowia?*

— *Nie!* — odparł z całą powagą Kucharski, spoglądając na program zawodów. — *Może pan spyta kierownika biegów, ilu zawodników wchodzi do finału osiemsetki.*

— Przepraszam... finału czego? Osiemsetki? Dobrze spytam. — odrzekł urzędnik, patrząc z niejakim politowaniem na mistrza Polski. Zbliżył się do rosłego Anglika. Ten słuchał go przez chwilę uważnie, poczym uniósł wskazujący palec do góry, a potym dalsze dwa.

— *Aha* — domyślił się Kucharski — *pierwszy i dwóch następnych walczą w finale.* W przekonaniu tym utwierdził go urzędnik.

— *Jeden i dwóch-* — oznajmił.

W przedbiegu Kucharski startował z Powellem, którego kilka miesięcy przed tym pokonał łatwo na zawodach w Paryżu. Prowadzili na zmianę. Kilkanaście metrów przed metą Anglik wysunął się do przodu. Przyszedł pierwszy. Polak nie usiłował nawet nawiązać z nim walki, gromadząc siły na finał. Urzędnik podbiegł do niego, zadowolony z czegoś niezmiernie.

— *Mądry z pana facet.* — zawołał — *gratuluję. Nie było sensu gonić tego zwariowanego Anglika. Niech się sam męczy!*

Po dalszych pięciu przedbiegach, kierownik zawodów rozpoczął wywoływać nazwiska biegaczy, startujących w finale. Kucharski wytężył słuch: jego nazwiska Anglik nie wymienił.

— *Co to ma znaczyć?* — spytał zaniepokojony.

— *Pójdę spytać* — zaproponował usłużnie urzędnik. Historia z pokazywaniem palców powtórzyła się znowu. Urzędnik przytakiwał skwapliwie tłumaczącemu mu coś Anglikowi i twarz rozjaśniła mu się uśmiechem radości.

— *Szczęściarz z pana!* — krzyknął do Kucharskiego. — *Już nie musi pan biegać!*

Pod Kucharskim ugięły się nogi.

— *Dlaczego?*

— *Bo ta tyka mówi, że w finale biegają tylko zwycięzcy przedbiegów i dwóch drugich z najlepszymi czasami. Boże, co panu jest?* — przeraził się nagle, widząc gwałtowną bladość, pokrywającą twarz rodaka.

Tak się skończyła pierwsza wyprawa Kucharskiego na Londyn.

W rok później, 3 tygodnie przed Olimpiadą w Berlinie, Kucharski znowu pojawił się w konsulacie polskim w Londynie. Tym razem towarzyszył mu Józef Noji. Urzędnik powitał ich z zadziwieniem.

— *Jeszcze pan nie zrezygnował?* — spytał Kucharskiego. — Trudno, *idziemy na stadion...*

— *Nie, panie!* — usłyszał odpowiedź — *tym razem chcę wygrać.*

— *Co to za typ?* — spytał później Noji.

— *Widzisz... on ma za złe starym Grekom, że organizowali olimpiady*

Nauczony smutnym doświadczeniem, Kucharski tym razem nie dowierzał już palcom Anglika, przerzucając zaufanie na własne nogi. Bez trudu też zakwalifikował się do finału, jaki miał się odbyć następnego dnia. Konsul, który zajął się nimi troskliwie, postanowił odwieźć ich na stadion samochodem. I tu zaczęła się tragedia. Droga do stadionu zapchana była rzeką pojazdów różnego sortymentu O przebiciu się przez nią nie było nawet mowy Pozostało jedynie wyczekiwanie. Wskazówki zegarka przesuwały się szybko. 16,30, 17, 17,30, 17,45! Kucharski chwycił się za gło-[illegible]

— *Wszystko przepadło- Nie zdą-*[illegible]

Zrozpaczony, wyjął z walizki koszulkę, spodenki i — ku zdumieniu konsula — zaczął się przebierać. Raz jeszcze spojrzał na zegarek: 17,58!

Wreszcie brama. Kucharski otworzył drzwiczki auta i wyskoczył. Pędem przez boisko. Zawodnicy ustawiali się już na starcie, Stanął również. Serce waliło mu jak młotem, nogi dygotały niepokojąco. Strzał! Wyszedł nieporadnie jakoś. Już po 10 metrach zrozumiał, że przegrał. Zdawało mu się, że biegnie na szczudłach, ogarnęła go fala zmęczenia, nie pozwalającego na żaden zryw, którym dotąd imponował przeciwnikom. Ostatnie metry przebiegnął jak we śnie. Widział tylko taśmę, jakby oddalającą się od niego, którą przerwały inne piersi. Przyszedł trzeci, za Powellem i Handleyem.

— *I warto, było po to przyjeżdżać aż tutaj?* — rzekł następnego dnia urzędnik konsulatu, uśmiechając się lekceważąco. Kucharski zdobył się na uśmiech. Słowa te bolały go więcej, niż porażka. Był to bowiem pierwszy głos tak zwanej opinii.

*

Kiedy w następnym roku Anglicy przysłali znowu zaproszenie, Kucharski namyślał się długo.

— *Nie mam szczęścia do nich* — tłumaczył znajomym. — *Ale do trzech razy sztuka. Jadę!*

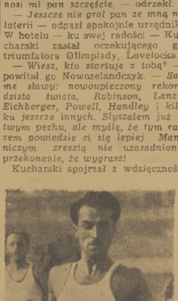
— *Panie! Pan jest cierpliwszy, niż sami Anglicy-* — powitał go urzędnik konsulatu. Kucharski popatrzył nań z pewną niechęcią.

— *Nie mogę powiedzieć, że przynosi mi pan szczęście,* — odrzekł.

— *Jeszcze nie grał pan ze mną na loterii* — odparł spokojnie urzędnik. W hotelu — ku swej radości — Kucharski zastał oczekującego go triumfatora Olimpiady, Lovelocka.

— *Wiesz, kto startuje z tobą?* — powitał go Nowozelandczyk. — *Same sławy: nowoupieczony rekordzista świata, Robinson, Lanzi, Eichberger, Powell, Handley i kilku jeszcze innych. Słyszałem już o twym pechu, ale myślę, że tym razem powiedzie ci się lepiej Mam niczym zresztą nie uzasadnione przekonanie, że wygrasz!*

Kucharski spojrzał z wdzięcznością na otwartą, jasną twarz biega-[illegible]



Kazimierz Kucharski

Fot. Archiwum „Sportu i Wczasów".

— *Dziękuję ci!* — szepnął.

Stając na linii startowej, Kucharski zmacał kolcami twardość bieżni. Zaniepokoił się: kolce wchodziły zbyt łatwo w jej nawierzchnię. Speszony, spojrzał w stronę trybun, wypełnionych do ostatniego miejsca. Obok błyszczącego w słońcu mikrofonu, dostrzegł uśmiechniętego Lovelocka. Przeniósł wzrok wyżej i osłupiał. W pobliżu rosłej postaci konsula siedział urzędnik zdobny w olbrzymi, panamski kapelusz, przydający mu jeszcze więcej śmieszności. Ujrzawszy Kucharskiego, wskazał nieznacznie ręką na konsula, dając do zrozumienia, że ten ponosi winę za jego tu obecność.

Ręka startera uniosła się powoli do góry Ruszyli, jak wichura. Na czoło wysunęła się od razu masywna sylwetka Robinsona Po 50 metrach minął go Lanzi. Kucharski znalazł się na trzeciej pozycji Znów prowadzi Robinson.

— *Prowadźcie się!* — szepnął Polak, widząc, że Lanzi przyspiesza kroku. Przez chwilę opanowała go pokusa, by samemu objąć prowadzenie. Zwalczył ją szybko i biegł, jak cień za plecami to Robinsona, to znów Lanziego. Ostatni wiraż Do mety pozostało około 80 m. Kucharski zebrał wszystkie siły i runął do przodu. Zaatakował Robinsona. Przez ułamek chwili widział jego twarz, skrzywioną wyraźnym zmęczeniem. Minął go Kilka metrów biegł teraz razem z Lanzim, wreszcie — posłyszał jego świszczący oddech — za sobą. Ostatni wysiłek nóg i taśma.

W następnej chwili silne ramiona Lowelocka objęły mu szyję.

— *Wiedziałem, że zwyciężysz!* — krzyknął rozradowany mistrz. Ktoś odtrącił go dość obcesowo od zwycięzcy. Dopiero po kilku sekundach Kucharski zorientował się, że jest w objęciach urzędnika, wrzeszczącego z wprawą potępieńca:

— *Panie. Co to za sukces! co za sukces! Czegoś podobnego nie widziałem w życiu. A pamięta pan, zawsze wierzyłem w pana.*

A kiedy do Kucharskiego zaczęła się zbliżać grupa Anglików, chwycił go bezceremonialnie za ramię.

— *Chodźmy.* — *Co oni tam się znają na sporcie!* — rzekł wzgardli-[illegible]

Redaguje Komitet: Adres Redakcji: Katowice, ul. Młyńska 9. Telefony: 309-73 (wewnętrzny 004) i 337-24, 355-82.

Wydawca: „Czytelnik" Delegatura Katowice, ul. 3 Maja 12 — tel. centralny 309-73, wewnętrzny: Dyrektor 5 i bezpośredni 361-94, Sekretariat 4, Ref. Wydawniczy 4, Ref. Admin. Ogólnej 6, Ref. Finansowy 6, Ref. Księgowości 9, Ref. Transportu 3.

Prenumerata miesięczna w Katowicach z odbiorem na miejscu 80 zł — z odnoszeniem do domu 110 zł — z przesyłką pocztową 95 zł. **P. K. O.** Katowice III-4950. **Biuro Prenumeraty:** Katowice, ul. Młyńska 9, tel. 309-73 (wewn. 009).

Drukuje: Drukarnia Nr 9 Spółdz. Wydawniczo-Oświatowej „Czytelnik", Katowice, ul. 3 Maja 12, telefon 309-73 (wewn. 08) i 308-01. R 021750